

# KURIER Wileński

SOBOTA, 28 WRZESNIA 1991 R.  
Nr 190 (11676)



## W PARLAMENCIE

### REPUBLIKI

Jeśli chodzi o wprowadzenie własnych pieniędzy, premier zaznaczył, że nie warto śpieszyć. Taki krok utrudniłby rozliczenia ze Związkiem Radzieckim, Rosją, ponieważ tam reforma gospodarcza praktycznie jeszcze się nie odbyła.

Wstąpiliśmy na drogę poważnych i odpowiedzialnych reform. Rzecz jasna, łatwo nie będzie.

### POLSKA FRAKCJA PROPONUJE...

Prezes polskiej frakcji R. Maciejkaniec poinformował „K. W.” o tym, że frakcja wytosowała pismo do prezydium RN i rządu, w którym się mówi o aktualnych problemach mieszkańców Wileńszczyzny. Wyszczególnił niektóre postulaty. Deputowani, reprezentujący Wileńszczyznę, proponują zastanowić się nad kwestią przedstawicielstwa mniejszości narodowych w zarządzaniu państwem, mówią o potrze-

bie skorygowania ustawy o obywatelstwie. W piśmie się stwierdza, że dokonanie zmian administracyjno - terytorialnych bez uwzględnienia opinii mieszkańców mogłoby zaostriżyć sytuację w tym regionie. Zaś dążenie mniejszości narodowych do zwartego zamieszkania w jednej jednostce administracyjnej jest zgodne z normami prawa międzynarodowego, a także z uchwałą RN RL z 31 stycznia br. Deputowani proszą też o deklaracyjnych oświadczeń przejeżdżających z konkretnych czynów, czyli finansowego wsparcia rejonów podwileńskich. Wielki społeczny rozgłos miałyby, zdaniem frakcji, pozwolenie rządu na założenie wyższej polskiej uczelni oraz materialne jej wsparcie, rozwiązanie problemu szpitala rejonu wileńskiego. Do palących problemów w warunkach bezpośredniego zarządzania rejonem wileńskim i sołecznickim zalicza się zbadanie o przyspieszenie tam wyborów. Ponadto deputowani wyrażają życzenie, aby obecnych pełnomocnych przedstawicieli rządu w tych rejonach zmienili osoby, pochodzące z tego regionu, znające język, tradycje i obyczaje ludzi, którymi kierują.

W innym piśmie, wytosowanym przez polską frakcję do rządu, proszą się, uwzględniając specyfikę Wileńszczyzny, przedłużyć o rok, czyli do 31 grudnia 1992 r. termin zgłaszania dokumentów, potwierdzających prawo własności na zachowane nieruchomości.

Jadwiga BIELAWSKA

## ROK GIEDYMINOWY

### Pamiętając o przodkach

Giedymin (ur. około 1275 r. zm. 1341 r.) być może jak żaden inny wielki książę litewski zastąpił na głęboką pamięć potomnych. To nie przypadek, że lud ułożył, a wielki Mickiewicz w „Panu Tadeuszu” powtórzył legendę o władcy — założycielu Wilna.

Legenda głosi, że książę udał się na polowanie do puszczoł ponańskich. Polowanie było pomyślne i drużyna książęca postanowiła spędzić noc wśród borów. Nocą książę przysnił żelaznego wilka na górze, który głośno wył. O wytumaczenie snu zwrócił się do głównego kapłana o imieniu Lizdejko.

— O wielki książę! Sen o żelaznym wilku to proroczy sen. Bogowie życzą sobie, aby na miejscu, gdzie widział wilka, założył miasto, którego mur będą tak mocne, jak mocny był pancerz wilka, a sława o mieście roznieśnie się tak daleko, jak daleko było słychać jego wycie.

Giedyminowi spodobało się takie tłumaczenie snu i — jak potwierdza kroniki — w 1323 roku na górze nazwanej później Zamkową, w miejscu, gdzie Wilienka wpada do Wilii, założył miasto.

Tyle legenda. Natomiast historycznie potwierdzono, że w 1323 roku po raz pierwszy w źródłach pisemnych wymieniona jest nazwa Wilna. Co prawda, uczeni przypuszczają, że i wcześniej nad Wilią była osada ludzka, ale data 1323 r. stała się oficjalną datą założenia miasta.

Historycy twierdzą, że wielki książę, który również używał tytułu króla, był w znacznym stopniu twórcą potęgi Litwy. Objęła ona w owym czasie ziemie etnicznie Litwy i Żmudzi, Ruś Czarna z Nowogródkiem i Grodnem, księstwo połockie. Giedymin podporządkował księstwo witebskie, Wołyn, Mińsk, inne ziemie. Prócz rozszerzenia terytorium dbał również o roz-



wój rzemiosł i handlu. Giedymin wszedł do historii i jako założyciel Trok. Uczony litewski dr Edwardas Gudawiczius cytuje jeden z fragmentów listu Giedymina z 1320 r.: „...niechaj chrześcijanie czczą swego Boga według swoich obyczajów, Rosjanie według swego obrzędu, Polacy według swego obrzędu, a my czcimy Boga według własnego obrzędu, wszyscy zaś mamy jednego Boga”. Ten fragment jest bardzo wymowny, jeżeli chodzi o wieloetniczność, wielonarodowość Wilna już w owym okresie, świadczą o tolerancji religijnej, jaka była wówczas na Litwie.

Nawiąsem mówiąc, w dziejach panowania Giedymina niemal jest kart współpracy Litwinów i Polaków. Po zawarciu sojuszu Litwini poparli Polaków w ich zmaganiach z Brandenburgcami. Natomiast Polska pomagała sąsiedniemu państwu w walce z Krzyżakami.

Giedymin zagrożony od Krzyżaków w liście do papieża wyraził chęć przyjęcia chrztu. Jednakże musiał z tego zrezygnować, gdyż oparł się temu Zmuidz (podsycana przez Krzyżaków). W wyniku — na Litwie szybko rozpowszechniała się religia prawosławna. Zginął Giedymin w bitwie podczas oblężenia Wielony. Po sobie pozostawił siedmiu synów. Spśród nich — Algierd i Klejstut odegrał znaczną rolę w historii państwa, a Władysław Jagiełło, król polski i wielki książę litewski — jak wiadomo — był wnukiem Giedymina.

Józef SZOSTAKOWSKI

## Wizyta W. Landsberga w Danii

26 września w gmachu parlamentu duńskiego odbyło się spotkanie Prezydium Rady Północnej z delegacjami parlamentów państw bałtyckich. Na czele delegacji litewskiej, jak poinformowano, stoi przewodniczący Rady Najwyższej W. Landsbergis.

Parlamentarzyści omawiali formy współpracy, priorytetowe kierunki, perspektywy między państwowych struktur regionalnych — Rady Państw Bałtyckich i Rady Północnej.

Była też mowa o naszych aktualnych problemach — przede wszystkim najważniejszym z nich — wycofaniu sowieckiego wojska z Litwy. W. Landsbergis podkreślił priorytetowe znaczenie tego problemu w dążeniu do pomyślnego rozstrzygnięcia kwestii politycznych, gospodarczych, ekologicznych i innych.

W imieniu Prezydium Rady Północnej przewodniczący Rady Północnej Anker Jorgensen obiecał, że Prezydium zaleci rządowi wszystkich krajów północnych, aby opowiedziały się za niezwłocznym wycofaniem wojsk sowieckich z Litwy, Łotwy i Estonii. Parlamentarzyści naradzali się też w sprawie ściślejszej współpracy, utworzenia Bałtyckiego Banku Inwestycyjnego, kontaktów w sferze transportu i komunikacji.

Następnie w gmachu parlamentu odbyła się konferencja prasowa. W. Landsbergis udzielił wywiadów telewizyjny duńskiej i islandzkiej.

Po południu delegacja spotkała się z kierownictwem sekretariatu Rady Ministrów Krajów Północnych.

27 września rano odbyło się spotkanie W. Landsberga z premierem Danii Poulem Schluterem.

## ROZPORZĄDZENIE NR 663P RZĄDU REPUBLIKI LITEWSKIEJ

1. Wcielając w życie rozporządzenie nr 646p rządu Republiki Litewskiej z 18 września 1991 r. i biorąc pod uwagę to, że prowadzi się rekonstrukcję drogi na pograniczu litewsko - polskim ustalić, że czasowo, do 1 grudnia 1991 r. przez granicę litewsko - polską (przejście graniczne w Łazdijai) obywatelom byłych republik ZSRB (z wyjątkiem republik Litewskiej i Republiki Estońskiej, nie posiadających lądowych granic państwowych z państwami europejskimi) zezwala się przekraczać je-

dynie pod warunkiem posiadania paszportów dyplomatycznych, oficjalnych zawiadomień o śmierci bliskich, udającym się transportem Czerwonego Krzyża.

Złoci Departamentowi Ochrony Kraju tygodniowo informowanie rządu Republiki Litewskiej o przebiegu rekonstrukcji drogi na pograniczu litewsko - polskim.

Premier Republiki Litewskiej  
G. WAGNORIUS

Wilno, 26 września 1991 r.

## Sobotni kalendarz

Cały dzień dzisiejszy w naszym grodzie trwać będą najróżne imprezy, koncerty, poświęcone Giedyminowi, założycielowi Wilna.

O godzinie 12 na Placu Ratuszowym rozpocznie się ogromny teatralizowany program, a w tymże czasie z góry Giedymina rogi oznamiają początek święta. Święto — to koncerty, kiermasz. Właśnie kiermasz twórców ludowych obejmie swym zasięgiem Starówkę wileńską.

O godz. 14 przy cerkwi Piątnickiej Litewski Teatr Ludowy zaprezentuje nowy program „Z babinego albumu”. Natomiast teatr „Lele” zaprosi działawo Alumnatu (godz. 15). O godzinie 16 zostanie zapalony znicz na grobie Giedymina, w tymże czasie u podnóża góry Giedymina wystąpią muzycyanki oraz kapela miejska.

Uroczysty akcent na Placu Ka-

tedralnym — wiec oraz koncert muzyki ludowej (godz. 17).

Pochód z Katedry na Górę Tauras o 18.30. Wicemrzem w Pałacu Kultury Związków Zawodowych odbędzie się wspólna uroczystość, gdzie wystąpią różnorodniejsze kolektywy, w tym Polski Ludowy Zespół Pieśni i Tańca „Wilnia”.

Jeszcze jeden ogromny koncert przewidziany jest w Pałacu Pracowników Sztuki, gdzie wystąpi Litewska Orkiestra Kameralna, zespół muzyki dawnej „Musica Humana”, Zespół Nowej Muzyki. M.in. wszystkie imprezy — bezpłatne, jak też bezpłatnie będą w tych dniach wycieczki do muzeów na Górze Giedymina i Historyczno-Etnograficznego.

Inf. wł.



# Co się dzieje w Solecznikach?

## „Z nową władzą jeszcze nie zetknęliśmy się..”



Soleczniki dziś — to miasto kontrastów. Zachowały one reszki atrybutyki z tamtych dni, m.in. w postaci byłych basenów, których część widocznie zapomniano jeszcze zdjąć. Tam zaś, gdzie dosięgła ręka gospodarza, siłko świeca pustką, gdzieś — w zamian jak charakterystycznych dla rejonu sołeczniczkiego nawiązań do braterstwa i internacjonalizmu, znalazły się aktualne ogłoszenia o prekacjach na temat prywatyzacji.

„Tu można nabyć tygodnik „Ojczyzna” — zwrócił uwagę na szyld, wysoko umieszczony nad drzwiami dworca autobusowego w Solecznikach. Rzecz jasna, dziś jest to tylko świadectwem tego, co było. Pomieszczenie, służące widocznie do rozpowszechniania tek kolaboranckiej lektury jest puste, nawet przypadkowo nie zachował się jakiś numer tego wydania. Zająrzaliśmy do pobliskiego kiosku, gdzie poprosiliśmy o „Kurier Wileński”. Nieestety, pani z okienka poinformowała, że prasę codzienną już wykupiono. Zresztą zbliżała się 13. Z otucha pomyślałam o rozpowszechnianiu naszej gazety, która jak twierdziły niegdyś tutejsi liderzy, nie cieszyła się popularnością, bowiem nie odzwierciedlała interesów sołczan..

— Prenumerata dopiero się rozkręca, dlatego trudno dziś o jakies wnioski — powiedział mi

kierownik poczty w Solecznikach Czesław Baniel.

Rozmawiałam też z przypadkowo spotkanymi przechodniami, Ci, których zastałam na rogu ulic Krasnoarmiejskaja i Pierwomajskaja, najchętniej mówili o swych codziennych problemach bytowych, braku towarów i wygórowanych cenach. Przypuszczam, że analogiczna rozmowa mogłaby mieć miejsce w Kownie, Paneżewicz czy też w dowolnym innym zakątku Litwy. Na pytanie, czy odczuwają rządzący nowego kierownictwa, przezwrotnie odpowiadają: „Z nową władzą jeszcze nie zetknęliśmy się..”

„Dzień dobry” — wita swych czytelników ukazująca się pod takim tytułem gazeta rejonowa. Co prawda, jak mi tłumaczyli dziennikarze, mają kłopot, związany właśnie z tytułem. Dobre chęci przemianowania dotychczasowych „Przykazania Lenina” na „Dzień Dobry” nie uwieńczyły się sukcesem. Pech sprawił, że taka gazeta już się ukazuje w Sienkusiskis. Więc kwestia „ochronzenia” sołeczniczkiej rejonówki jest dziś sprawą palącą, zwłaszcza, że trwa prenumerata.

Krótko wycieczkę po Solecznikach zakończyłam w gmachu rady rejonowej, gdzie się odbyła

częśćólnych dziedzin. Kandydatura na te stanowiska już są, z nimi się te sprawy uzgadnia. Jednak zanim nie są one zatwierdzone, nie chciałbym wymieniał nazwisk.

Ponadto pomagają mi na razie przedstawiciele Państwowej Komisji ds. Litwy Wschodniej. Min. S. Duszakuskas - Dusz pomaga przyjmować interesantów.

— Z jakimi sprawami najczęściej zwracają się do pana mieszczaki rejonu?

— Z bardzo różnorodnymi.. Uogólniając powiem, że nąpywa fala ludzi, którzy widocznie niejednokrotnie pukali do drzwi byłych władz. Jednak ich problemy ze względu obiektywne czy subiektywne nie byłoby rozstrzygać. Nie chciałbym oskarżać byle kierownictwo o to, że było niedobre, więc nie rozwiązało ich. Wiadomo, że niektóre kwestie obecnie rzeczywistości nie są możliwe do załatwienia. Jednym z najbardziej bolesnych problemów jest mieszkaniowy. W Ejszyszkach od lat nie budowano praktycznie żadnego domu mieszkalnego. W Sołecznicach wiele rodzin żyje w nie normalnych warunkach. Nie przychodzi rozwiedzona kobieta, która już siedem lat z trzema nieletnimi dziećmi mieszka w rozwalającym się domku, przeznaczonym na schronisko budowlanych. Oczywiście, nie sposób jej pomóc natychmiast.

— Zauważyłam, że w Sołecznicach ogłoszenia zapraszają mieszczaków na konsultacje w sprawach prywatyzacji mieszkań, mienia gospodarstw rolnych, reformy rolnej. Czy tym kwestiom planuje się udzielać więcej uwagi?

— Tym sprawom dotąd nie udzielano tu należytej uwagi. Do minimalny wpływ tzw. „kasperiwizji”. Natomiast pewny rodzaj informacji blokowano, więc nie docierała do ludzi, którym była potrzebna i ważna. Aby nadrobić te luki, umówiliśmy się z przedstawicielami ministerstw zorganizować cykl wykładów z zakresu prywatyzacji, reformy rolnej. Jest to dopiero początek. Mamy zamiar w przyszłości takie konsultacje przeprowadzać bez pośrednictwa przedsiębiorstw, przedsiębiorstw rolnych, instytucji. Szczególnie na wsi gdzie przeważają ludzie w wieku podeszłym, mogą się zrodzić nieporozumienia na tym tle. Możliwie ktoś błędnie wyjaśni, czy nawet sorobuje korzystając z ich nieświadomości, wprowadzić w błąd. Dlatego będziemy się starali, aby każdy na tym skomplikowanym etapie wiedział o swych prawach i obowiązkach, aby nie był skrzywdzony.

— Jak się układają pana stosunki z terenowymi samorządami? Czy nie planuje się zwiększenia działalności niektórych z nich?

— Ustawa o bezpośrednim zarządzaniu przewiduje, iż w razie potrzeby mam możliwość zawiesić działalność rad niższego szczebla, a także ich organów wykonawczych. Mogę to zrobić, jeśli rzeczywiście nie przestrzegają one uchwał radu, bądź planują tam bezład, który może szkodzić wypłynąć na życie mieszczaków. Jednak na razie nie sadzę, że trzeba będzie stosować takie środki.

Dziękuję za rozmowę.  
Jadwidga BIELAWSKA  
Fot. W. Charin

# Mniejszości w Polsce demokratycznej

Panorama narodowości zamieszkującej III Rzeczpospolitą jest uboga w porównaniu z liczbą ludności niepospolickiej okresu międzywojennego. W IIRP aż jedna trzecia mieszczaków należała do innych narodowości. Były miasta i duże skupiska wiejskie, w których więcej niż połowę mieszczaków stanowili Żydzi, Białorusini i Ukraińcy czy Niemcy. Dziś mniejszości narodowe stanowią 2-3 proc. ludności Polski. Do większych grup należą: Białorusini, Ukraińcy, Niemcy i Litwini.

To prawda, że mniejszości nie są tak liczne jak przed rokiem 1939, ale jednak stanowią około miliona ludzi, i nie jest to zupełnie mało.

### STOSUNEK PAŃSTWA DO MNIEJSZOŚCI

Budujemy Polskę demokratyczną, która ma być państwem prawa. Demokracja nie oznacza tylko rozstrzygnięcia ważnych kwestii większością głosów, również istotne jest poszanowanie praw oraz interesów różnorodnych mniejszości. Czemu więc mogą one oczekiwać od polskiej demokracji?

Na to pytanie, jak dotychczas, sformułowano dwie generalne odpowiedzi. Pierwsza zakłada, że mniejszości otrzymają jakies specjalne uprawnienia; druga głosi, że cywilizowanemu społeczeństwu przysłało państwo demokratyczne, które gwarantując wszystkim obywatelom te same prawa, nakłada na nich identyczne obowiązki.

Idea specjalnych uprawnień dla mniejszości wydaje się nieco anachroniczna. Nie znaczy to, że demokratyczne systemy polityczne nie znają specjalnych praw mniejszości narodowych. Mniejszości etniczne lub religijne nie raz otrzymywały gwarancje dla swych uprawnień i to nie tylko jako indywidualni obywatele, ale także jako zbiorowości. Takie rozwiązania znane są z zakresu Lit Narodów — był to m.in. narzucony Polsce traktat mniejszościowy, który stanowił źródło nie kończących się sporów przed organami Ligi Narodów i prób ingerencji państw ościennych w wewnętrzne sprawy Polski.

Po II wojnie światowej nie stosuje się w Europie tego rodzaju rozwiązań. Polska polityka wobec mniejszości narodowych powinna opierać się na stosowaniu podstawowych zasad uznanych w świecie i zawartych w stosownych dokumentach o charakterze międzynarodowym. Zalicza się do nich również wobec państwa, lojalność wobec państwowo-gospodarza, a także respektowanie praw symetrii, które jest powszechnie przyjęte w stosunkach międzynarodowych. W tym ostatnim przypadku chodzi o to, by mniejszości mieszkających w Polsce nie traktować gorzej — możnaby oczywiście lepiej — niż mniejszości polskiej w odpowiednim państwie narodowym.

Zapewne brak specjalnych uprawnień dla mniejszości mieszkających w Rzeczypospolitej nie czyni Polski państwem, które nie dorosło do demokracji. Wyróżnimy owoi o tym rozdział IV Dokumentu Kopenhaskiego KBWE z 29 czerwca 1990 r.: „Państwa uczestniczące uznała, że kwestie dotyczące mniejszości narodowych można zadawalająco rozstrzygnąć jedynie w demokratycznych strukturach politycznych onartych na praworzadku z funkcjonującym niezawisłym sadownictwem. Struktury te gwarantują pełne poszanowanie praw człowieka i podstawnych wolności, równouprawnienie i równy status dla wszystkich obywateli, swobodne wyrażanie ich wszystkich służnych interesów i dążeń, pluralizm polityczny; społeczna tolerancja oraz wykonywanie przepisów prawa, które skutecznie powstrzymują nadużywanie władzy przez rząd”.

### STOSUNEK PAŃSTWA DO PAŃSTWA

Z politycznego punktu widzenia można zakłócać państwa w obrotach państwa. Do politycznej struktury państwa należą władze państwa, które mogą być moze tworzone przez państwa, a także przez państwa, a także przez państwa.

Mniejszości Litewskie nie są stowarzyszone. Mniejszości Litewskie nie są stowarzyszone. Mniejszości Litewskie nie są stowarzyszone.

Stwierdzenia te nie mają znaczenia dla określania znaczenia mniejszości w państwie. Mniejszości w państwie. Mniejszości w państwie. Mniejszości w państwie.

### REGIONALIZACJA A MNIEJSZOŚCI

Jakie znaczenie dla państwa ma prawo mniejszości w państwie? W państwie. W państwie. W państwie.

Budowa państwa nie poprzec delegalizacja tylko władzy wykonawczej, również ustawodawczej, w interesie mieszkańców państwa.

### POLITYKA WOBEC MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH

Chociaż Polska nie jest państwem mniejszościowym, jednak zamieszkuje ją w na ludzi innej niż polskiej obywatelstwa.

Nie stonimy tu wpałowanego narodowość w wielonarodowym państwie. Mniejszości narodowe. Mniejszości narodowe. Mniejszości narodowe.

Zydzce Wawronski z dn. 5 sierpnia 1990 r.

## Rozmowa

z pełnomocnikiem przedstawicielam radu Republiki Litewskiej w rejonie sołeczniczkim Arturam EIGIRDASEM (na zdjęciu).



Rozmawiałam z nim już po raz drugi. Wówczas przed paru tygodniami zgodził się odpowiedzieć Czytelnikom „K.W.” o swej pracy. Spotykaliśmy się akurat w przededniu sesji sołeczniczkiej rady rejonowej, która nie była jeszcze rozwiązana. Wydarzenia, jak wiemy, przebiegały w zawrotnym tempie. Wkrótce radę rejonową rozwiązano, zmieniły się też zadania pełnomocnika radu, który dotąd sprawował nadzór nad przestrzeganiem ustawodawstwa Republiki Litewskiej w tym terenie. Z tej racji postanowiłam odświeżyć naszą rozmowę.

— W warunkach rozwiązania rady zmieniły się również funkcje pełnomocnika radu..

— Powiedziałbym, że znaczenie wzrosła odpowiedzialność zarówno za wywyższanie się ze swych bezpośrednich obowiązków, jak też za mieszczaków tego rejonu, co jest najważniejsze. Przecież krytykowanie byłych władz, czy wskazywanie na ich błędy — to całkiem inny sposób działania, niż wykonywanie konkretnej pracy. Chciałbym spróbować udowodnić, że można i trzeba uwypuklić potencjalne możliwości tego rejonu, jego mieszczaków, stworzyć sprzyjające warunki dla reformy gospodarzkiej, aby wreszcie można było mówić o jego rozkwicie. Gdyby tak się stało, będzie to przede wszystkim zasługą miejscowych ludzi, jak też tych, którzy będą z mną pracować. Możliwie zrujnowanie niektórych starych struktur będzie sprzyjało urzeczywistnieniu tych reform. Moje podstawowe credo — pracować opierając się na pomocnikach, kierownikach pochodzących z ludzi miejscowych, a nie skądś przywożonych. Niegdys w

doborze kadry kierowano się motywami politycznymi. Ja natomiast na pierwszy plan wysuwać kompetencje zawodowe. Mam nadzieję, że nowa władza (choćcaż „władza” — to nie najbardziej odpowiednie słowo w tym wypadku) nie będzie gorzszą, możliwie nawet lepszą.

— Przypuszczam, że są nieuniknione zmiany kadrowe w zarządzie. Przecież część odpowiedzialnych przez pracowników, jak wiemy, została zwolniona od pełnienia swych obowiązków.

— Dopiero trwa proces formowania zastępczego zarządu. Dlatego na razie nie mogę opierać konkretnymi nazwiskami. Zmiany w strukturze samorządu nastąpią, jeśli będą niezbędne dla poprawy jego działalności. Zapewniam, że nie dotkną one większej części pracowników. Będziemy się starać, żeby zawodowe zdolności obecnie pracujących tu ludzi były maksymalnie wykorzystane.

— Czy pan ma jakis organ doradczy, doradców?

— Ustawodawstwo nie przewiduje posady zastępcy pełnomocnego przedstawiciela radu. Natomiast te funkcje powierza się doradcóm, którzy faktycznie będą moiemi zastępcami od poz-



236

### Konferencja prasowa premiera

WILNO (ELTA). Premier Republiki Litewskiej G. Wagnorius w gmachu rządu przeprowadził konferencję prasową dla redaktorów gazet i czasopism, ich zastępców, kierowników radia i telewizji. W spotkaniu z dziennikarzami uczestniczył również sekretarz rządu Kestutis Czilinskas.

Premier poinformował o swych ostatnich spotkaniach z kierownictwem państw zachodnich, przedstawicielami międzynarodowych organizacji finansowych, przedsiębiorcami. Międzynarodo-

wy prestiż Litwy i udzielana jej pomoc uzależnione są od naszych własnych umiejętności tworzenia państwa demokratycznego i przejścia do rynku. Oczekując nas świat zainteresowany jest udzieleniem pomocy Litwie również dlatego, aby tą drogą mieć wpływ na postępowe procesy w Związku Radzieckim, poszczególnych jego republikach. Rząd zorientowany jest na przyśpieszenie procesów prywatyzacji. Już w październiku zamierza. My stworzyć przesłanki, aby w najbliższym czasie przejść do

wolnych cen na podstawie towaru. Zamierza się zezwolić producentom na podniesienie cen swych wyrobów do 15 proc. Istniejących cen, płace zwiększyć do 30 proc., a minimum utrzymania ma wynosić 350 rubli. Najważniejsze, podkreślił premier, aby w okresie przejścia do stosunków rynkowych dopomóc ludziom w przewidywaniu trudności o charakterze psychologicznym.

Na konferencji dziennikarzom odpowiadano na wiele pytań dotyczących spraw życia wewnętrznego i międzynarodowego Litwy.

### Rozmaitości

✎ Narodowy rekord szybkości na kole ustalono w Japonii. Superekspres „Grand-Hikari” na odcinku szybkojezdnej linii Sinkansen między miastami Simonsęki i Tokujama rozwinął szybkość 277,2 km na godzinę.

Poprzedni rekord szybkości na stule czynnych w Japonii magistralach kolejowych odnotowano w 1988 roku i wynosił 276 km na godzinę. Jednakże i obecny sukces jest jeszcze bardzo daleki od sukcesu inżynierów francuskich, których pociąg szybkojezdny po raz pierwszy na świecie pomknął z szybkością 484,4 km na godzinę.

✎ Na dzień dzisiejszy Amerykanie dysponują większą ilością wolnego czasu, niż kiedykolwiek na przestrzeni ostatnich 20 lat. Najwięcej wolnego czasu, jak świadczą badania, mają mężczyźni w Danii — 54,3 godz. tygodniowo, a najmniej mieszkańcy Węgier — 25,3 godz. tygodniowo. Co do Amerykanów, to brak czasu, na który tak bardzo narzekają, w rzeczy samej jest zwyciężym mitem. W okresie od 1965 do 1981 r. ilość wolnego czasu Amerykanów wzrosła o 13,9 proc. i stanowiła np. u mężczyzn 41,8 godz. tygodniowo. Do męskiej połowy USA należy też mistrzostwo świata w aktywnym spędzaniu czasu wolnego, a liderami w zabiegach na przed telewizorem są Japończycy-mężczyźni.

✎ Dwie—trzy krople aromatycznego ekstraktu na poduszkę pomogą usunąć powodujące chrapanie napięcie jamy nosowogardłowej, a zarazem przywrócą spokój w waszym domu. W każdym razie tak twierdzi reklama nowego preparatu leczniczego „Aromatik — numer 1”, sporządzonego z naturalnych olejków ziołowych. Farmaceutom Zimbabwe prawdopodobnie udało się wreszcie rozwiązać odwieczny problem niesnasek rodzinnych, których przyczyną wydaje się pozorny dobroć, niezależnie od charakteru, temperamentu czy nastroju. Rządzą bowiem komu z nowożeńców przyjdzie do głowy podczas uroczystości ślubnej zawczasu pointerować się, czy narzeczony lub narzeczona chrapać we śnie.

W toku długotrwałych doświadczeń „Aromatik” sprawdził się jako skuteczny środek przeciwno alergicznej reakcji organizmu na dym tytoniowy i inne przykre zapachy.

✎ Hojne i niespodziewane wynagrodzenie za swą dobroć spotkało kierowcę taksówki z miasta Morondava na zachodzie Madagaskaru. Wracając z rejsu do odległego osiedla zgłosił się bezpłatnie podwieźć starca, który nie miał pieniędzy. Toteż u kresu podróży kierowca bez większej uwagi przyjął od starca nieudaną skórzaną sznurek szmuciej sakiewki, w jakiej zazwyczaj mieściłyby zarządzenie noszący amulety chroniące ich przed złym okiem. Dopiero po powrocie do domu taksówkarz zajął do woreczka „Złoty” nim... samorodek złota wazyący 110 g.

✎ Imienia mieszkanka Kenii Arsantusa Akuku Ogwella w księdze rekordów Guinnessa nie ma, ale w swych rodzinnych stronach, zwłaszcza w regionie zamieszkałym przez narodowość Luo jest on szerozo znany. Liczy 72 lata i ma już 41 ślubną żonę. Tradycyjnie Luo akceptuje wieloletność: więcej żon, więcej dzieci, toteż więcej rąk do pracy w gospodarstwie.

W ciągu swego życia Ogwella żenił się 126 razy. W 85 przypadkach, w jego przekonaniu, małżeństwo było nieudane i następował rozwód. Zdaniem lokalnej gazety, życie tego człowieka nie poszło na marne. Ma dziś 497 synów i córek, 185 kochających wnuków.

opuszcili północne miasteczko.

Pozytywnie oceniono fakt, iż Związek Radziecki ma poważne zamiary negocjacji i nie zwleka z tym procesem, że wyznaczeni zostali kierownicy, którzy tworzą delegację do prowadzenia rozmów z Litwą, Łotwą i Estonią — tak ocenił Audrits Azubalis dekrét prezidenta ZSR z 25 września. Jest to kontynuacja polityki uznawania krajów bałtyckich. Należy oczekiwać, że wyznaczony na kierownika delegacji Związku Radzieckiego do negocjacji z Litwą Eduard Szewardnadze zbierze taką delegację, która będzie się kierować zasadami praworządności i demokracji, będzie posiadała niezbędne uprawnienia dla rozstrzygnięcia zasadniczych kwestii.

### Briefing w Radzie Najwyższej

Litwa gotowa jest do omówienia postulatów trzech polskich komisji sejmowych w sprawie utworzenia wspólnej komisji litewsko-polskiej do rozpatrzenia problemów Polaków na Litwie i Litwinów w Polsce oraz poszukiwania lepszego rozstrzygnięcia tej kwestii — 26 września podczas briefingu powiedział rzecznik prasowy Rady Najwyższej Audrits Azubalis. Zauważył on również: o ile propozycja ta podjętowa jest z satysfakcją z powodu pogorszenia się sytuacji polskiej mniejszości narodowej na Litwie, to przesłanka ta jest niesłuszna. Złożona tu informacja Departamentu Narodowości Republiki Litewskiej obala stwierdzenia, iż rzekomo

sytuacja Polaków na Litwie w ostatnich latach się pogorszyła.

Dziennikarze zostali również poinformowani, że w Departamencie Bezpieczeństwa Republiki Litewskiej i w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych brak jakiegokolwiek informacji o wojskowej bądź innej formacji, zwanej armią wyzwolenia Wileńszczyzny. Informację o istnieniu takiej armii rozpowszechnił TASS według komunikatu agencji Postfactum. Istnieją jednak dane, że istnieje się tworzy jakieś organizacje, rzekomo kontynuujące działalność Armii Krajowej. W Litwie Południowo-Wschodniej zauważono omonowców, którzy uzbrojeni

### Brodawski rezygnuje z działalności politycznej?

WARSZAWA, 26 września (for. ELTA Algimantas Degutis). Deputowany ludowy ZSR, były przewodniczący Wileńskiej Rady Rejonowej pan Anicet Brodawski dziś w Warszawie oświadczył, że prawdopodobnie rezygnuje z działalności politycznej, ustępując miejsce młodszym. Słowa te wypowiedziane w domu „Polonii” w stolicy Polski na konferencji prasowej, zorganizowanej przez Wspólnotę Polską, uczestnicy powitali, jeśli nie oklaskami, to ze znaczną ulgą.

Na spotkanie z przedstawicielami Polaków litewskich przybyło kilkudziesięciu dziennikarzy polskich i już w pierwszych chwilach stali się uczestnikami niedługiego zamieszania. Organizatorzy konferencji prasowej przedstawili 11 gości z Wilna i Solecznik, udzielił głosu przewodniczącemu Związku Polaków na Litwie Janowi Sienkiewiczowi, który zaproponował podzielić konferencję na dwie części i proponując na wstępie rozmowę o kwestiach samorządów opuścić

salę, chcąc przez to pokazać, że nie go nie łączy z „ekipą” Brodawskiego. A ta, jak się wydaje, już wszystkim się znużyła.

Zainteresowaniem dziennikarzy nie cieszyły się też przewiezione przez nią dokumenty. Istnieją również dane, że ustępuje się tworzy jakieś organizacje, rzekomo kontynuujące działalność Armii Krajowej. W Litwie Południowo-Wschodniej zauważono omonowców, którzy uzbrojeni

Powiedziane było, że Związek Polaków Litwy odgraża się od tych, którzy agituja Polaków, aby nie przyjmowali obywatel-

wa litewskiego. M.in. Związek Polaków Litwy, reprezentowany również przez redaktora „Naszej Gazety” Artura Płokszę oraz prezesa Stowarzyszenia Naukowców Polaków Romualda Brazisa, przez organizatorów konferencji zwanego rektorem Wileńskiego Uniwersytetu Polskiego, zajęli umiarkowane stanowisko. Mówiono, że to zrobi wszystko, aby Polacy na Litwie do 3 listopada przyjęli obywatelstwo litewskie, po tej dacie siły polskie, które zaostrzają stosunki między Litwinami a Polakami.

Uczestnikom konferencji pokazano mapę Litwy, na której Suwałki należą do Litwy. Ten „rzeczowy” dowód „ekspansjonistycznych knołów” Litwinów oraz mapę, na której Litwa ogarnia terytorium do Gdańska, wędruje po Polsce. Nawet podczas wzorzystej wieczornej telewizyjnej audycji wyborczej, gdy głosu u dzielnego przedstawicielom mniejszości narodowych w Polsce, historyk Bronius Maikaszkas zmuszony był objasnić, że jest to jedynie relikty historyczno-naukowe. Z jednej strony mógł dodać, że w warszawskich sklepach upominków można nabyć ceramiczną mapę Polski z 1939 r., na której Wilno, Grodno i Łwów znajdują się w granicach Państwa Polskiego.

W rozdanej dziennikarzom odezwie Wspólnoty Polskiej do światowych organizacji polskich proponuje się im nawiązanie ścisłych kontaktów z litewską emigracją.

### ROZPORZĄDZENIE NR 661p RZĄDU REPUBLIKI LITWESKIEJ

Częściowo zmieniając rozporządzenie nr 643p rządu Republiki Litewskiej z 17 września 1991 r. jego punkt 1 zredagować następująco:

1. Zlecić Ministerstwu Łączności, Bankowi Litewskiemu oraz innym bankom Litwy, aby zapewniły, że w ich instytucjach bez zakłóceń będzie prowadzony handel talonami ogólnymi. W tym celu zezwolił Bankowi Litewskiemu według własnego uznania w razie potrzeby wyznaczyć dodatkową niezbędną dla tego handlu ilość talonów ogólnych i informować o tym rząd Republiki Litewskiej”.

Premier Republiki Litewskiej G. WAGNORIUS Wilno, 24 września 1991 r.

### Jozas NEKROSZIUS

### Wielki chleb

Wydawnictwa, jakie miały miejsce w Wilnie, warszawski piekarski warsztat i sprzedawał „Litewski chleb” w placówce przekazał na Fundusz

By jako bochny okrągłe Do zarem zięjącego wejść pieca. Pan Zdzisław pieki chleby litewskie, Na ajer je kładąc pachnący. Czy też na łście soczystej kapusty. A gdy nad Wilną świtało, A wiatr nad Wilną dymy porozwiewał, Na ulicach warszawskich zapachniało chlebem. Ludzie, Niezwykłym zapachem zdziwieni, Szli do piekarni pana Zdzisława I chleb kupowali Pachnący kminem. Historia i zatroskaniem, Chleb, co smak miał wolności, Smak Solidarności i Sajudisu, Zapach niezależności I kwiącnego życia. I oto kromka chleba — Niby Komunia Święta — Legła na podbieleństwo. Warszawa jadła chleb. Smarowała go masłem i miodem I z miodkiem go spożywała. Łub z tyżką barzcza gorącego. CHLEB Na polach Grunwaldu jedzony, I w trudnych marszach wojennych I na zakrętach historii Centony w okrochu hajniejszym, Ten chleb tak wiele pamiętał... Pan Zdzisław, Piekarsz warszawski, Uśmiecha się: Litewski chleb wolności Już pachniał W EUROPE. 13.IX.91

(Fakt) W Warszawie, w Wilnie, warszawski piekarski warsztat i sprzedawał „Litewski chleb” w placówce przekazał na Fundusz

czekało na łopate,

Tłum. Łucja BRZOZOWSKA

Według doniesień prasy przygotował Zbigniew MARKOWICZ



# Wileńska świątynia na Śnipiszkach VILNIANA

200 LAT PARAFII SW. RAFAŁA

„Byszczą do góry wieńce, wieńczą, na których gdy drzwony zadzwonią, nie wiadomo, czy się skarżą, czy o łaskę proszą, czy tęsknią tylko do nieba głos wznoszą...”

Józef PIĘSUDESKI

Dwuwieżowy św. Rafał i podobny kościół pod wezwaniem św. Jakuba i Filipa spoglądają na siebie z przeciwnych brzegów Wilii. Obie monumentalne, o barokowych formach ukształtowane przez poprzednie stulecia. Lecz... Oto dostrzegamy w tych bryłach lekkość form, rękawiczych fantazyjnych w kształcie otwory na wieżach, ażury, zdobniczo wnętrza. Zjawia się lekkość, finezja i malowniczość. Tak już jest w Wilnie, że w powąże baroku raptem wkracza przedurządzenie rokoka.

„Na wieżach wileńskich kościołów drzwony wzniosły swój tęskny głos ostatni raz w latach pięćdziesiątych. Potem po za nielicznymi wyjątkami zamilkły. Może wkrótce, gdy do św. Jakuba i Filipa (należącego do tychczas do szpitala) przyjdą na modlitwę wierni, rozdzwonią się w duecie radośnie głosy drzwonów dwóch sąsiadujących kościołów a wody Wilii daleko poniosą ich echo.

Tymczasem kościół św. Rafała na Śnipiszkach służy się do jutrzejszych uroczystości. 200 rocznica utworzenia parafii. Bogatej w tradycje, która wpisala wiele wymownych kart do dziejów miasta. Zostaną one w związku z uroczystościami przypomniane. Dla parafian i pielgrzymów z Polski, którzy przybyli do tego kościoła. Księża-pielgrzymi o godz. 9 będą koncelebrować Mszę św. o godz. 13 — Suma, a kazanie wygłosi ksiądz-prałat Józef Obrębski z Mejszagoty. Tak się wspaniale złożyło, że uroczystości jubileuszowe parafii zbiegły się w czasie z dniem Świętego Archanioła Rafała.

Ksiądz-prałat w swym kazaniu nie pominie z pewnością dziejów tego kościoła, założonego w latach 1703—1709 przez Michała

Kozłowskiego, pisarza ziemskiego litewskiego. Fundator wznosił go dla jezuitów, którzy z kolei wybudowali przy nim klasztor (w dawnych zabudowaniach poklasztornych, wyremontowanych i orestaurowanych w 1974 r. mieści się obecnie Zarząd Restauracji Zabytków Kultury). Po zmiesieniu Zakonu Jezuitów kościół i klasztor przeszły we władanie pijarów.

Nie ma u św. Rafała przepychu innych kościołów wileńskich. Nic w tym drzewnego, bo jego wnętrze zostało doszczętnie zniszczone przez Francuzów w 1812 roku, a później przez Moskali, którzy w 1832 r. zabrali go na magazyn wojskowy. Zniknęła, już po ostatniej wojnie, prawdopodobnie na zawsze, pobliska kapliczka, stojąca tuż za Zielonym Mostem. Znajdowała się w niej malowana naturalnymi farbami, słynąca z cudów figura Chrystusa, dźwigającego krzyż. W latach 1861—1862 u podnóża stojącej na wzgórzu kapliczki odbywały się patriotyczne demonstracje.

Jakby w rewanżu za brak bogatego zdobnictwa wnętrza, kościół św. Rafała wznosi się w miejscu niezwykle pięknym, na wznieśnieniu, tuż nad Wilią, która w ciągu dwóch stuleci tworzyła naturalną granicę tej wielkiej parafii, obejmującej całą dzielnicę dawnych Śnipiszek, ulice Kalwaryjską, Wilkowska i in. Dziś doszły niekiedy kwartały z przeciwnego brzegu rzeki.

We wnętrzu, w głównym ołtarzu możemy podziwiać obraz Szymona Czechowicza, przedstawiającego św. Rafała Archanioła, wznoszącego go do nieba. W prawej nawie natomiast znajduje się figura Chrystusa dźwigającego krzyż wyryzioną przez Wincentego Bałzukiewicza, oj-

ca Józefa i Bolesława, słynnych wileńskich malarza i rzeźbiarza.

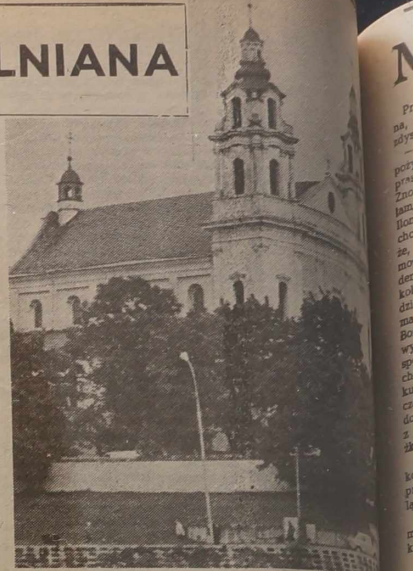
Śnipiszki w Wilnie zawsze słynęły z patriotycznych postaw swych obywateli, czego najwyższym dowodem stała się miniona wojna. Tradycje patriotyczne sięgają dawnych lat i związane były zasadniczo z kościołem. To w jego wnętrzu wiosną 1870 roku ksiądz Stanisław Piotrowicz spali publicznie na ambonie ukaz rządowy, wprowadzający zmianę ksiąg liturgicznych i język rosyjski do kościoła. Tu, gdzie dziś znajdują się schody prowadzące z ulicy Kalwaryjskiej do kościoła, oczekiwała już kibitka, która ksiądz Piotrowicz powoził wprost do Archangielska. Lecz przykłąd duszpasterza zapadł w sercach parafian i podzielał zarządźwie. A trzeba przypomnieć, że to były czasy, gdy bez pozwolenia władz nie wolno było nawet tańczyć polezna.

W prawej nawie kościoła znajduje się skromna biała tablica marmurowa, lecz jakże wymowna: Bohaterskiemu obrońcy Kościoła i Ojczyzny w czasach niewoli ks. Stanisławowi Piotrowiczowi proboszczowi parafii św. Rafała za jego czyn 25.III.1870 r. Wolni Rodacy.

Jeszcze jedna tablica marmurowana tuż przy wejściu do świątyni, sięga do lat wcześniejszych. Oto jąka treść zawiera: ks. Rajmund Ziemański ur. w Łosku 19 września 1810 r. uczestnik powstania 1831 r. wikariusz kościoła św. Rafała w Wilnie, następnie proboszcz w Wawiorze pow. lidzińskiego kapłan-bohater zginął śmiercią męczeńską rozstrzelany na Placu Łukiskim w Wilnie 5 czerwca 1863 r.

Takimi to imionami szczyści się wileńska parafia św. Rafała. Miała w swych dziejach szczęście do kapłanów, w tym do tych duszpasterzy, którzy w trudach wojny i lat powojennych chronili ją, wspomaganą i wspierani przez parafian.

Od roku kościół św. Rafała



ma nowego proboszcza. Jest nim młody ksiądz Edwardas Rydzikas. Otrzymał parafię rozległą, dwujęzyczna: polsko-litewska. Na szczęście, jak dotąd uniknęła ona starc na lat narodowościowym. Wygląda na to, że tu obok Orła znak Pogoni będzie żył nadal w zgodzie.

Taki właśnie stawia sobie jako jeden z głównych celów swej misji duszpasterskiej ksiądz-proboszcz. A propos dobrze mówiący po polsku.

Można rzec, że mam dwie parafie. Staram się nie wyróżniać żadnej. Zdaję sobie jednak sprawę, że w takiej sytuacji sznując odrębność każdej ze stron nie mogę być dostatecznie dobry ani dla jednych, ani dla drugich.

Wkracza moja parafia w trzecie stulecie. Jest to czas niepokojów i trudów. Będzie się starał, żebyśmy swoją działalnością sprzyjali porozumieniu, zgodzie między ludzmi, dążyli, by czło-

wiek człowiekowi... się, że tak będzie. Inna moja troska... młodzieży szkolnej... gdy widzę w kościele... ny. Niestety, takich się... le nie to smuci. W... zostanie niedziałalnym... dzieci. Chciałbym... szcze jeden ksiądz... mieli swoich kapłanów... mieliby na terenie p... swą opieką wyrosł... który poświęcił się... czas dla młodzieży... marzy mi się... pracy „Caritas”... do tej działalności... grona Polaków. Chciał... o teoretyczną, le... przeżywać milosierdz... dom ludzi biednych... opuszczonych — le... opuszczonym — le... znowem. Postępczo... ogromnym zaangażow... cują w tym kierunku... marzeniem jest, by... trzebyć pomocy ja... Uwzględniając spr... parafii, idealnym... niem byłby jeszcze... ciał. Być może kilka... młodego proboszcza... konnych i ojców... w których osobie... dnas Rydzikas... ma podopiecznych... konkrety. Warto tu... do kościoła ne... raz części przybra... z rodzin polskich... nych, lecz ucając się... rosyjskich. A pozosta... chorym, ludzimi... stych chorzy... opieki i wsparcia w... ciebie parafianym.

## Zabytkom na odsiecz

# Temat „z brodą“

O płaskorzeźbach Henryka Kuna do przedwojennego pomnika Adama Mickiewicza w Wilnie na naszych łamach pisaliśmy trudną do zliczenia ilość razy. Nie sprzyjało szczęście rzeźbiarzowi w czasie pobytu w naszym mieście. Nie sprzyja również jego pozostawieniu u nas dziełu. Jak wiadomo, płaskorzeźby znajdują się tuż przy gmachu Akademii Sztuk Pięknych. Jest ich sześć. Wykuty w granicie, a przedstawiających sceny z nieśmiertelnych „Dziadów”.

Gdy przed kilkunastu laty po raz pierwszy napisaliśmy o tych kamiennych tablicach, zamieszczając równocześnie ich zdjęcia, stało się to prawdziwym odkryciem dla wielu wilanin.

Zdawało się, że los się uśmiechnął do płaskorzeźb w począ-

tkach lat 80. Zapadła decyzja wystawienia pomnika Wieszczo- wi. Jego twórcy — rzeźbiarz Gediminas Jokubonis i architekt Wytautas Czekanauškas uczynili piękny ukłon w kierunku niedawnej przeszłości. Postanowili swe dzieło uzupełnić płaskorzeźbami Henryka Kuna. Miały być wmontowane na placu przy kościołach św. Anny i Bernardynów, gdzie wreszcie na wiosnę 1964 r. stanął pomnik Adama Mickiewicza. Należy zaznaczyć, że projekt z płaskorzeźbami Kuna został, zgodnie ze wszystkimi zasadami, zatwierdzony. Niestety, kiedy doszło do realizacji, ówczesne władze komunistyczne „opamiętały się” i kategorycznie zabroniły umieszczenia płaskorzeźb z powodu ich... treści religijnej.



Po kilku latach nastąpiła pewna odwilż. Zgodzono się, że tablice nadają się jednak do przeniesienia pod pomnik. Należy je jednak przedtem orestaurować. Niestety, i ta decyzja nie doszła do skutku. Interweniowaliśmy w tej sprawie kilkakrotnie. Otrzymałmy absurdalną odpowiedź urzędników ówczesnego komitetu wykonawczego, że z powodu braku chemikaliów do oczyszczenia płaskorzeźb. Choćby nawet laikowi jest jasne, że wystarczyłoby metalowej szcztolki i wody z detergentem.

Dziś komuniści i opieszały urzędnicy podobno stają się relikta- mi przeszłości, a płaskorzeźby nadal się poniewierają przy budynku Akademii.

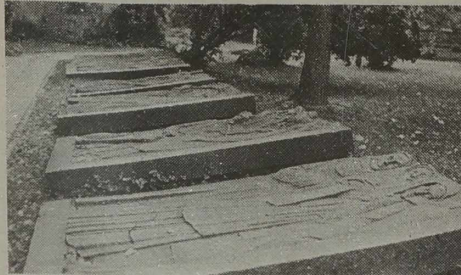
Co na ich temat sądzą twórcy pomnika Adama Mickiewicza, Gediminas JOKUBONIS: Jestem za tym, żeby płaskorzeźby zgodnie z pierwotnym projektem przenieść pod pomnik. Ewentualnie wyeksponować w innym miejscu. Są to wartościowe dzieła sztuki i zasługują, by znaleźć się w godnym swej wartości miejscu.

Wytautas CZEKANAUŠKAS: Płaskorzeźby, bez wątpienia ze

względem na swą wartość artystyczną zasługują na odpowiednio wyeksponowanie. Obecne miejsce ich lokalizacji absolutnie nie nadaje się do tego celu. Mam pewną propozycję. Otóż, zaprojektowaliśmy ognis przeniesienie płaskorzeźb pod pomnik i muszę zaznaczyć, że w tamtym okresie była to jedyna realna możliwość ich wyeksponowania. Teraz mamy czasy inne. Wobec tego proponuję ulokować je na przeciwko kościoła św. Anny, gdzie znajduje się niewielki skwerek. Faktycznie bezużyteczny. Jest doskonale oświetlony. Właśnie na tym skwerku znajduje się mur, przy którym można wyeksponować płaskorzeźby Henryka Kuna. Naturalnie, teren musiałby być odpowiednio rozplanowany, skwerek przekształcony w coś w rodzaju amfiteatru.

Tyle opinii. I co dalej?

NA ZDJĘCIU: płaskorzeźby Henryka Kuna nadal poniewierają się przy gmachu Akademii; architekt Wytautas Czekanauškas chętnie widziałby je po przeciwległej stronie ulicy.



## WSZYSTKO O WILNIE

Czasopiśmie „Sztaby i tekturna” („Budownictwo i tekturna” nr 7 (387) 1977) zostało poświęcone sprawie leniskim. Przedwojennymi roku nasłowno w związku i prognozy w związku „Wielkim Wilnem”. W najbliższej kolumnie „Wszystko o Wilnie” Czynielnicę powołania zainteresować... zdjęć, reprezentujących... tyczący naszego miasta... nie ma.

Dla tych, którzy chcą zbudować własny dom, możemy publikować... wany poradnik... tyczny wyboru... podarowania... sa adresy i telefony... nujących swę...

Kolumnę... Halina JOKUBONIS... grałowski Wilni...



284

# Moja mama jak gęsty las

W ZWIERCIADLE DOROSŁYCH

a obowiązków przy nim co niemiara. Spaceruje, zwykowanie jedzenia, mycie podłóg, gdy się nie zdąży pieśnią wyprzedać... Następnie kolejno syn zajął magnetofon, później dzinsów, białych „addidasów”. A chłopiec ma dopiero 14 lat. Teraz już nudzi, by mu motorower kupić.

— I co, nie możecie z mężem wytumaczyć synowi, że teraz wszystko drogie, że jest ciężko materialnie, że tego nie dostanie się w sklepie? — pytały współpracownicy Danutę.

— Gdzież tam — zachęcała się — słyszeć o niczym nie chce. Zaraz krzyczy, że ma niezardnych rodziców, bo kolega Dariusz już dawno wszystko ma, a wy wiecznie nie macie pieniędzy. Po prostu, nie umiecie żyć. Inni video już dawno mają i skórzane kurtki, o której on marzy...

— Mały egoista — skwitowała nasza księgowa. Pasa, wybacz, Danusiu, dobrego pasa twemu synalcewi trzeba, bo ci na głowę zaraz wsiądzie.

— Jaki tam pas? Nie bardzo go się młodzi boją. Oni wiedzą jedno — im się należy wszystko. Są po prostu „nachalni” — włączyła się wtedy do rozmowy ekonomistka Julia — wprost bezwzględni. Córka mojej siostry takie sceny potrafi urządzić, jeśli matka nie da jej pieniędzy, czy swojej nowej bluzeczki nie pozwoli włożyć. Ona z powodu córki nie nowego nie może mieć. Wszystkie ciuchy córka musi najpierw włożyć. A rajstopy, to siostra dosłownie chowa, bo dziewczyna zamiaszt z wieszaka uprać swoje, zawsze chwytła jej zapasowe. Ta smarula nawet nie zdaje sobie sprawy, jak trudno dziś o produkty, o zrobienie dobrego obiadu. Rodzice — do pracy, a ona sprządza swoje towarzystwo i wszystko zjadają, nawet zapasy. Ma to tego — jeszcze po sobie sterty naczynia w zlewie zostawiają. Szklanki po kawie zrzucone razem z tustymi talerzami, szafka kuchenna cała zachlapaną, zastawiona garnkami. Niczego po sobie młodzi nie chcą sprzątać.

Dziewczyny jak się czeszą, to garście włosów zostawiają w szczołkach, kosmetyki porozrzucane. Dziwne, że one w ogóle jakby nie zauważają tego bałaganu? Czy są pewne, że ktoś po nich zawsze sprzątnie? Ten „ktoś” na pewno wszystkich zrobi, tylko jakim kosztem? Nerwami, oburzeniem, wzbuchami złości, co z reguły powoduje sceny w domu...

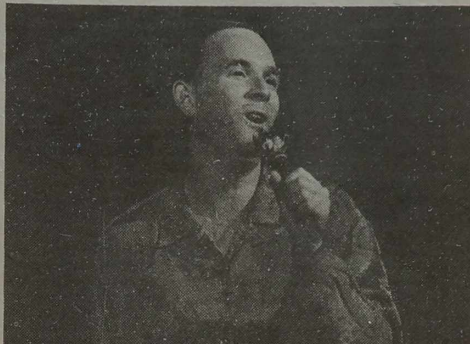
Julia jeszcze dość długo rozprawiała. Już nie tylko o swoje siostrzeny, ale w ogóle o młodych, ich lekomyślność, egoizm, nawet bezwzględność wobec matek, której cierpia, bo kochając, bo ukrywając, nawet przed mężem te braki w wychowywaniu swoich córeczek i synków.

W tych rozmowach o dorastających dzieciach była niejako stroną niezainteresowana. Nie mam własnych, a brat z rodziną mieszka daleko. Mysłami jednak wracałam do domu do tego, co mówiły kobiety w biurze, na co uszkąja się Janina, mówiąc o swojej Ilonie. Wiem, że to dobre rodziny. Czyżby ich młodzi doprawdy byli aż tak egoistyczni i wyłączeni w siebie zapatrzeni? Zapragnęłam bliżej poobcać z kimś z nich. Właśnie nadarzył się przypadek. Ilona zapomniała kluczy do mieszkania, a jej mama o tym nie wiedząc wyszła do miasta. Dziewczyna więc zająłła do mnie. Zrobiłam mocną kawę, miałam akurat kawalek ciasta, więc sobie w kuchni usiadaliśmy i gadaliśmy o wszystkim po trochu. Powoli jednak skierowałam rozmowę na Janinę: że jest jej ciężko, że chce więcej zarobić, jakoś poradzić ze wszystkim, że ma dobre serce, chce Ilonie, swojej córeczce - studentce, dopodżyć, nie należy jednak od mamy zbyt dużo wymagać... Ilona jednak w mig przejrzała moje „pobożne życzenia” i aluzje. Bezceremonialnie przerwała:

— Proszę pani, moja mama jak gęsty las. Ciągłe szumi, ciągle smutna i nerwowa. Nigdy nie wiem, dlaczego krzyczy i czego chce. Nie zwracam uwagi. Kocham ją i już...

Jolanta ARCISZEWSKA  
m. Wilno

## PRO i CONTRA MAGAZYN MŁODZIEŻOWY



Alan Roy Scott (USA) — laureat pierwszej nagrody I Międzynarodowego Konkursu Popołosek „Wilnius-91”, który odbył się w końcu ubiegłego tygodnia w Wileńskim Pałacu Sportu. Pierwsza nagroda wyniosła 1000 dolarów — zaledwie 25 procent miesięcznej wypłaty Alana. Odliczając tę nagrodę laureat z USA czuł się winny... ale też niezmiernie szczęśliwy.

II nagrodę, 750 dolarów, otrzymał Owidijus Wyszniuskas (Litwa); III — 500 dolarów — grupa „Nazar” (Polska).

Fot. L. Wajatkłene

## W cztery oczy

Często zardrośnimy, nawet nie złośliwie, że ktoś jest ładny, wychowany, że wszystko mu się udaje... Ale wiemy, że tak naprawdę dobrze mu nie jest, ponieważ nie ma ludzi idealnych, którzy

by potrafili zachować się w każdej sytuacji, ani też absolutnie szczęśliwymi. Wszyscy jednak powinniśmy dążyć do doskonałości. Właśnie rubryka „W cztery oczy” będzie Ci w tym pomocna, podpowie, jak masz wybrać z niektórych codziennych sytuacji, uchodząc przy tym za dobrze wychowanego, a także jak umilić sobie to tak skomplikowane życie.

## Czy się sobie podobasz?

Na pewno niewielu znalazłoby się ludzi, którzy byliby zadowoleni ze swego wyglądu zewnętrznego. Ten chciałby mieć inny nos, ten woląby być wyższy, tamten niższy, ten szczuplejszy, tamten tęższy. Kogoś martwią rude włosy, ktoś inny jest właśnie z nich dumny, lecz woląby mieć fioletkowe oczy.

Jeżeli więc kogós szpeci myszka na twarzy, idzie do lekarza - kosmetykologa. Jeżeli ma wadę wymowienia, też ją leczy. Jeśli jest niski, nosi obuwie na obcasach. Jeśli z trudnością przychodzi mu nauka, stara się wydoskonalić w jakimś fachu, który lubi. Gdy już jest fachowcem wymienionym, nie łatwo będą imponować mu inni.

Nieraz ze świadomości wad i usterek fizycznych wynikają kompleksy, manie, przesławności, które ciągną nad nami, kształtują nasze życie, wpływają na stosunek do ludzi, do pracy.

Jeżeli więc kogós szpeci myszka na twarzy, idzie do lekarza - kosmetykologa. Jeżeli ma wadę wymowienia, też ją leczy. Jeśli jest niski, nosi obuwie na obcasach. Jeśli z trudnością przychodzi mu nauka, stara się wydoskonalić w jakimś fachu, który lubi. Gdy już jest fachowcem wymienionym, nie łatwo będą imponować mu inni.

Pewna dziewczyna, która w dzieciństwie często słyszała, że jest brzydka, już jako podłotek skupiała całą swą uwagę na tym, aby zyskać wielebności. Stroiła się, dbała o siebie aż do przesady i... flirtowała zawzięcie. Wyglądało to czasami śmiesznie, nawet godnie pożałowania.

I jeszcze jedna rada: warto wyrobić w sobie poczucie humoru. Wykazywać nie tylko wobec otoczenia, lecz i wobec siebie. To bardzo ułatwia życie. Warto zdobyć się na odrobinę samokrytycyzmu, by odnaleźć swoją najbardziej rżącą i przykrą wadę. Jeżeli ktoś jest gadałtliwy, niech o tym pamięta i stara się umilknąć w porę. Gadałtliwi są postrachem w towarzystwie. Ale unikajmy również drugiej przeciwności. Nie bądźmy nudnymi mrukami, nie mającymi nic do powiedzenia. Pamiętajmy też, że niejednokrotnie miły uśmiech, gest, spojrzanie więcej mówią niż słowa. Kto jest podpełdliwy i łatwo wlega irytacji, niech pomysł, zanim wybuchnie.

Kompleks niższości zazwyczaj przeradza się w chęć rekompensacji, podświadome pragnienie „odegrania się”. Jednak kto potrafi poznać siebie, ten również dobrze zdaje sobie sprawę ze swoich wad, jak i zalet. Wówczas wady stara się zalecać, jeżeli jest to możliwe, jeżeli nie, to będąc ich świadom nie popada w kompleksy.

Umiejętność panowania nad sobą, czar, urok osobisty, poczucie humoru i takt wazniejsze są od urody. Czy rzeczywiście najpiękniejsza dziewczyna lub najprzystojniejszy chłopiec cieszą się zawsze największym powodzeniem?

Przygotowała A. A.

## Wok po marszu weselnym

Wok po 22 lata i 500 rubli...  
... dwa studenckie...  
... Fobalni się przed ro...  
... nie będą samodzielni...  
... zająłła mieszka razem...  
... i na razie tylko...  
... mieszkanika. W oczekiwaniu...  
... Marek powoli się przy...  
... do nowych warunków...  
... nia. Dobrze sobie ra...  
... jak długo można być...  
... wzięć od kogós zależ...  
... Gł małżeństwa twierdzo...  
... opanował roli wiedzy. Te...  
... nie bładnym studentem, k...  
... ma z czego utrzymać ko...  
... A dwa lata zostanie in...  
... wca nie jest pewny, że...  
... wca przeważ, by normalnie...  
... wca więcej niż tyl...  
... nie miedzbada, a co właśc...  
... Peticionem czy lodó...  
... gdzie czy kolacja w re...  
... A zatem... krasć czy

jeździe na stałe. Chciałbym zarobić i wrócić, by żyć z Jolą długo i szczęśliwie.

— A ja bym chętnie wyjechała do Polski, ale ktoś tam na nas czeka? Przecież ja, że moja znajomość języka ojczystego nie jest doskonała. Uświadamiam sobie, że po polskiej szkole i litewskich studiach nie znam jak się należy żadnego języka. Gdyby w roku, kiedy zdawałam maturę, istniała możliwość studiów w Polsce, chyba bym się zdecydowała na wyjazd. Wiem, że w Polsce też nie raj, ale zawsze coś. Tu nie widzę „świetlanej przyszłości”, blado wyglądają nasze perspektywy. Wyobraźnam sobie, jak oboje z Markiem oszczędzając na każdym drobniaku, pracować będziemy, aż w końcu zdobędziemy mieszkanie, być może kupimy samochód, działkę. Ale wówczas będziemy już starzy i zmęczeni. Powtórzymy los naszych rodziców, którzy całe życie dorabiali się, ażeby wrzescie odechnąć. Zresztą rodzicie i teraz nie mogą żyć dla siebie. Utrzymują nas — dorosłe dzieci. Jestem młoda i chcę żyć już od zaraz, tak naprawdę, a nie w marzeniach. Chciałabym znaleźć dobrą pracę w swoim zawodzie, wiem jednak, że bez „pomocy odpowie. Jedak znajomych” tego się nie osiągnie. Poza tym, nigdzie nie chcą zatrudniać młozek. Sytuacja



wielu młodych rodzin się podobna, ale od tego nie jest mi lżej.

— Jestem przekonany, że nie placie po nas ani Polska, ani Ameryka, ani żadna inna kraina. Wszędzie bylibyśmy obcy. Na Litwie, niestety, też nie uważa się nas za swoich. Sądzę, że powinniśmy przyjąć obywatelstwo litewskie, bo inaczej trafimy na listę cudzoziemców i zostaniemy bez prawa głosu. Powinniśmy się przystosować do życia w odradzającej się Litwie i pozostać tu... A może nie będzie aż tak źle, jak się zapowiada? Na razie Polakom na Litwie brakuje przede wszystkim wykształcenia, bo „jak głupi” to biedny, a biedny bo „głupi”. Pieniądże decydują o wszystkim, stara to prawda. I trudno jest dzisiaj kogós przekonać, że szczęście małżeńskie buduje się jedynie na miłości.

Mirosława JANUSZKIEWICZ



# O pilsudczykach, Stalinie i AK

Tym razem będą fragmenty dokumentów, listów, cytaty z publikacji, książek oraz informacje. Materiały te nie pretendują do ogarnięcia poruszanej tematyki w całości, jedynie zwracają uwagę na jej poszczególne aspekty.

Z „Deklaracji Światowego Zjazdu Litwinów Wilnian” (odbył się 1–3 czerwca 1991 r. w Wilnie), przetłumaczonej w Radzie Najwyższej Republiki Litewskiej i rozpowszechnianej wśród deputowanych. W całości była zamieszczona w „Magazynie Wileńskim” (nr 15–16, 1991 r.): „(...) przypomnieć musimy ludobójstwo (genocydę) narodu litewskiego dokonywane przez czaryzm, pilsudczyków i Stalina. Nam dobrze znane są okrutne i krwawe przestępstwa Armii Krajowej w Litwie Wschodniej (...) dlatego też ogłaszamy na cały świat o przestępstwach w stosunku do członków i ludzkości pro polskiej działalności na Litwie (...)”.

Tomasa Wenclowa, litewski poeta i literaturoznawca, mieszkający w Stanach Zjednoczonych, w „Liście otwartym do Litwinów i Polaków na Litwie” („Kultura” Paryż, nr 3, 1989 r.) m.in. pisał: „(...) Jest rzeczą niewątpliwą, że w czasach międzywojennych sytuacja Litwinów na Wileńszczyźnie była nie do pozazdrożczenia. Pamiętamy do tychczas zapędy polonizacyjne Bocińskiego, pamiętamy również niezbyt przyjazną dla Litwinów postawę Kościola polskiego w tym okresie. Ale należy uznać (...), że panowanie polskie na tych terenach, nawet jeżeli pozostawało bardzo dużo do życzenia, chroniło przez dwadzieścia lat tamtejszą ludność litewską (również białoruską, ukraińską, żydowską) przed znacznie gorszym losem, mianowicie sowietyzacją i stalinizmem (...)”. I dalej: „(...) naprawdę przeraża mnie głos Litwinów — nawet jeżeli nie są liczni — którzy (...) publicznie porównują Pilsudczyka do Stalina i Hitlera (co jest rzeczą nie tylko śmiertelnie obrażającą Polaków, ale także niesamowicie głupią) (...)”.

Tomasa Wenclowa także uważa, że „(...) Jednym z wspomnień historycznych, służących podtrzymaniu kompleksów, jest napięcie między oddziałami Armii Krajowej a ludnością w za-

stę ostatniej wojny. Niestety fakt ten dotychczas nie został oświetlony w sposób naukowy i obiektywny. We wspomnieniach pisanych oraz ustnych tego okresu przeważają wypowiedzi stronnicze, legendy i plotki. Osobiście sądzę, że także wtedy błędy były robione przez obie strony (...)”.

Z publikacji Grzegorza Mazura pt. „Prasa Armii Krajowej na kresach północno-wschodnich”, zamieszczonej w miesięczniku „Chrześcijaństwo” (nr 172, 1988 r.): „(...) podjęto rozmowy z ugrupowaniami litewskimi, z przedstawicielami litewskiego ruchu oporu: tajnym Komitetem Niepodległej Litwy (Nepriklausomas Lietuvos Komitetas) i jego organizacji wojskowej Litewskiej Armii Wolności (Lituvos Laisvės Armija). W ich skład wchodziły głównie litewscy socjaliści i ludowcy, którzy dążyli do porozumienia z Polakami. Odbyły się trzy spotkania: w dniu 30.VI.1942 roku (ze strony polskiej udział w nim wzięli L. Chmaj z ramienia PPS i BIP-u, E. Greczanik z ramienia SL i L. Krawiec z ramienia PPS), jesienią 1942 roku (ze strony polskiej był płk A. Krzyżanowski, M. Czechowski, S. Kiałka i J. Dobrzański — ten ostatni z ramienia BIP-u wileńskiego), trzecim i ostatnim zimą 1943/1944 roku (ze strony polskiej udział w nim wzięli Okręgowy Delegat Rządu dr Zygmunt Fedorowicz, płk A. Krzyżanowski, J. Dobrzański). W wyniku tego ostatniego spotkania postanowiono rozpocząć wzajemną wymianę prasy podziemnej oraz wpływanie na swoje społeczeństwa w duchu łagodzenia konfliktów i współdziałania w walce z okupantem. Nie osiągnięto innych, poważniejszych rezultatów, cała sprawa rozbita jest bowiem o problem przynależności państwowej Wilna. Ważnym rezultatem tych rozmów było jednak zneutralizowanie i uzyskanie pewnej przychylności ze strony niektórych ugrupowań litewskich, związanych z Komitetem Niepodległej Litwy, podczas gdy ze zorganizowanym przez Niemców skrajnie nacjonalistycznym Litewskim Korpusem Posiłkowym, dowodzonym przez gen. Plechawiczusa nadal trzeba było toczyć krwawą walkę (...)”.

W związku z opublikowaniem w marcowym numerze „Szwytyrusu” (1990 r.) „Kroniki 1944 roku” A. Bubnysa, dotyczącej działalności AK na Litwie Południowo-Wschodniej, nasz Czytelnik Leonard Gogiel w liście, nadesłanym z Chicago (26.VIII.1990), konkluduje: „(...) Rozumiem, że w tamtych okropnych czasach różnie mogło być. Ludzie są ludźmi. W takich okolicznościach — gdy naokoło same morderstwa, gwałty, pożogi — nawet aniły pewnie mogły się załamać. Wśród żołnierzy różnych narodowości i maści mogli się trafić różni ludzie — niekoniecznie sami święci. Ale żeby cała formacja bojowników o wolność Ojczyzny (jaką była AK) zajmowała

się wyłącznie nikczemnymi sprawkami — jak to wygląda z „Kroniki” Bubnysa — to, już chyba za wiele. Kto może w takie kroniki uwierzyć?”

I dlaczego właśnie teraz — gdy naród litewski ma wystarcząco kłopotów z odzyskaniem niepodległości, gdy należałoby skupić do wspólnej walki wszystkich mieszkańców odradzającej się Litwy, Polaków również — komu jest to potrzebne — wbić klin pomiędzy Litwinami a Polakami? Polaków przedstawiać — w popularnym piśmie przeznaczonym dla Litwinów — jako morderców i gwałcieli (...)”.

Z dokumentu „W sprawie rozstrzygnięcia spraw Litwy Wschodniej” (został omówiony i zaakceptowany na wspólnym posiedzeniu towarzystwa „Wilniū” oraz Społecznej Rady ds. Litwy

## Zamiast komentarza

Wschodniej 21.08.1991 r. i zamieszczony w „Worucie” nr 17, który został skierowany do władz Republiki Litewskiej: „(...) Za przykładem gazety „Echo Litwy”, korzystającą z dotacji państwowej gazetę „Kurier Wileński” przekształcić z gazety dla Polaków ZSRR (stałe pisanie) o tym, sławiącej Armii Krajowej, autonomię) w gazetę państwa litewskiego dla czytających po polsku (...)”.

Z listu Kola Byłych Żołnierzy Armii Krajowej, Oddział w Toronto (Kanada), skierowanego 11 marca 1991 r. do przewodniczącego Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Wytautasa Landsbergisa: „(...) pragniemy pogratulować Panu wyników narodowego referendum 3 lutego 1991 r. opowiadającego się większością głoszących na korzyść niepodległości Litwy. Jednocześnie chcemy zwrócić Pańską uwagę na sytuację byłych żołnierzy polskiego podziemia (AK) aktualnie mieszkających na Litwie. Większość z nich była zesłana przed 55 r. do obozów syberyjskich i po powrocie oczekiwali takiej samej rehabilitacji i rekompensaty jak wobec Litwinów powracających z obozów (...) podajemy Pańskiej uwadze, że opinia publiczna domagała się od rządu Litwy zagwarantowania równych praw wszystkim obywatelom Litwy bez dyskryminacji narodowościowej”.

„Odszkodowania dla „Łagierników”. Jest to tytuł notatki z prasy polskiej, w której m.in. czytamy: „Korzystając z uprzejmości redakcji „Tygodnika Gdańskiego” Zarząd Główny Stowarzysze-

nia „Łagierników” — Żołnierzy Armii Krajowej informuje, że Sąd Najwyższy Republiki Litewskiej, kierując się ustawą z dnia 2 maja 1990 roku „O przywróceniu praw osobom represjonowanym w stawiannie oporu reżimowi okupacyjnym”, unieważnia wyroki sądowe wydane na żołnierzy AK przez sowieckie sądy działające na terytorium Litwy i na tę okoliczność wydaje osobom zainteresowanym prawomocne zaświadczenie (...)”.

Z „Deklaracji Światowego Zjazdu Litwinów Wilnian”: „(...) Z przerażeniem obserwujemy próby ożywiania zgubnych sporów oraz tradycji wojowniczych żatagów, jak powiedzmy, ustawianie pomników morderców, dokonywane przez niepciągniętych do odpowiedzialności przestępców, oprawców z Armii Krajowej oraz rozmaite organizacje polskie na Wileńszczyźnie. My nie pomniejszamy roli tej organizacji w Polsce, jednak negatywnie oceniamy jej działania na Litwie Południowo-Wschodniej. Teraz więc w różnych ich imprezach biorą również udział umiundurowane oddziały byłej Armii Krajowej. Oni sączą się znow walczyć, dążąc do swych czarnych celów. To wielki wstyd dla polskich demokratów i tych zyczących sił w Polsce, które popierają tę przestępcą i bezprawną działalność (...)”.

Z informacji o działalności Fundacji Pomocy na rzecz Żołnierzy Armii Krajowej im. Gen. Brygady Leopolda Okulickiego ps. „Niedźwiadek”: „Mysł powołania takiej fundacji zrodziła się na jesieni 1988 r. wśród żołnierzy Armii Krajowej Okręgu Nowogrodzkiego, Wileńskiego, Łódzkiego, Warszawskiego i m. st. Warszawy oraz wśród sympatyków Armii Krajowej. Celem Fundacji, jak głosi jej Statut, jest zebranie środków finansowych na: „(...) bezpłatne leczenie żołnierzy Armii Krajowej i ich najbliższych rodzin w zorganizowanych przychodniach; udzielenie pomocy materialnej żołnierzom AK i ich najbliższemu rodzinom — znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej; opieka nad miejscami pamięci narodowej w kraju i za granicą; założenie Muzeum i Archiwum Armii Krajowej, wspólnego dla

wszystkich obszarów należności AK; upamiętnienie nie trwałych, patologicznie wartości wynikających z tradycji, organizacji i działalności Armii Krajowej. Nierzadko interweniujemy w sprawach zgłaszanych do stach, a dotyczących żołnierzy Armii Krajowej i ich rodzinnych trudnościach twego życia, schorowani czy niezaradnych.

Bliższych informacji o naszych działaniach Proszym udzielić codziennie (w różny sposób) w godzinach w lokalu przy ul. Świętokrzyskiej 18, 00-052 Wilno, wa, tel. 26-93-95”.

Wę wrześniu w Surkowie na Białorusi odbyła się czystość poświęcenia cmentarza Żołnierzy AK w dniu 21 sierpnia 1944 r. (człowiek z ppk dypl. im. M. Janem Kalenkiwiczem na cmentarzu). „W Surkowie odbywał pełny sowiecki obrzęd — pisał Jan Erdman w swojej książce pt. „Droga Ostrej Bramy” — „Bismiak twierdzi, że dowożono ich na 30 ciężarówkami stosunek się ocenia jako 100 na niekorzystny Polaków Białoty Armii Czerwonej: 100 a bitych (...). Po stronie litewskiej 36 żołnierzy, w tym jedna kobieta. Liczba poległych jest ścisła: tylko 30 wano (...)”. Obecnie na grobach stanęły krzyże. Cmentarz ustawiono 5 symbolicznych krzyży. Akowcom poległym w dubczach.

Po Mszy św., apeli poległych członków i ich przedstawicieli Światowego Związku Żołnierzy AK, Elżbieta Żołnierzy AK Ziemi Wileńskiej, uczestnicy uroczystości złożyli na grobach wianki kwiaty. Napis na grobowcu głosi: „Żołnierzy Armii Krajowej Okręgu „Nów” i „Wiano” poświęcone za Polskę pod Surkowie 21.VIII.1944 i w Podolnie 19.VIII.1944. Cześć ich pamięci!

Jerzy STUWA

NA ZDJĘCIACH: na cmentarzu w Surkowie; groby żołnierzy AK, sierż. Bronisława Wileńskiego na cmentarzu w Wilnie (rejon wileński) przed hitlerowców 4 lipca 1944 r.

Fot. B. Kondratowicz, J. Ławka

## KTO JEST NAJPOPULARNIEJSZY W POLSCE?

WARSZAWA (Kor. ELTA, Algimantas Degutis). W Polsce bardzo regularnie i, powieździabym, skrupulatnie, co miesiąc odbywają się plebiscyty najpopularniejszych działaczy politycznych kraju. Ośrodek Badania Opinii Publicznej opublikował wyniki wrześniowego sondażu. Na pierwszym miejscu ponownie znalazł się prymas Polskiego Kościoła Katolickiego kardynał Józef

Glomp. O jeden tytuł przegrał z nim poseł na Sejm Stanisław Kuroń. Na trzecim miejscu znalazł się minister spraw wewnętrznych Krzysztof Skubiszewski. Na czwartym — przewodniczący Jan Krzysztof Bielecki. Jego popularność nieco wzrosła. W poprzednim sondażu na pierwszym miejscu znalazł się prezydent Lech Wałęsa.







WILNO

Wielki koncert, 19.10 - Program "Bumerang", 19.40 - Koncert, 20.00 - Nasz elementarz, 20.05 - Dobranocka, 20.25 - Reklama, 20.30 - Panorama, 21.00 - Z cyklu "Gwiazda Baltyku", 21.35 - Kronika państwowa, 22.05 - 01... 02... 03, 22.35 - Telegiada, 22.45 - Studio sportowe, 23.15 - Wiadomości wieczorne, 23.30 - Postscriptum.

MOSKWA I

6.30 - Poranek, 9.05 - Film fab. "Sprawa Suchowo - Kobylina", Film I, Odc. 1 i 2, 11.25 - Przegląd piłkarski, 11.55 - Basnie i legendy ludowe różnych krajów (Kongo), 12.00 - TSN, 12.10 - Informator komercyjny, 12.25 - Koncert, 15.00 - TSN, 15.15 - Film fab. "Starcie", Odc. 1, 16.20 - Koncert, 16.35 - Monologi z tragedii A. Puszkina, 17.10 - Film anim. 17.25 - Godzina dla dzieci (z lekcją niemieckiego), 18.25 - Notes, 18.30 - TSN, Ze świata, 18.45 - Rynek: czas wyburu, 19.15 - Informator komercyjny, 19.30 - W świecie pasji, Pod znakiem Ryby, 19.50 - Film fab. "Sprawa Suchowo - Kobylina", Film I, Odc. 2, 21.00 - Program informacyjny, 21.40 - Z historii radzieckiej telewizji, 23.10 - Telewizja autorska, Podczas przerwy (23.55) - TSN, 0.55 - Film fab. "Sprawa Suchowo - Kobylina", Film I, Odc. 1, 2.10 - Mistrzostwa świata w ciężkiej atletyce.

MOSKWA II

7.00 - Poranek człowieka interesu, 8.00 - Gimnastyka poranna, 8.20 - Kreskówka, 8.35 - Język włoski, 9.05 - Język rosyjski, 9.35 - Świat pięknicy Adama Smitha, 10.15 - Rozmowy o kulturze rosyjskiej, 11.00 - Derwisz-91, 11.30 - Program informacyjny - komercyjny, 12.00 - Rozmaitości, 13.10 - Opowieść o E. Szageljewie, 13.15 - Film dok. 15.10 - Film dok. 17.00 - Film dok. 17.20 - TV abonament muzyczny, 17.55 - Program z Chabarowska, 18.55 - Rozmaitości, 19.00 - Wywiad z ludźmi interesu, 19.15 - Program artystyczny - publicystyczny, 20.00 - Więści, 20.15 - Dobranoc, dzieci, 20.30 - Film dok. 21.25 - Program satyryczny, 21.55 - Pięte koło, 22.25 - Reklama, 23.00 - Więści, 23.15 - Pięte koło - cd, 0.15 - Hokejowe mistrzostwa ZSRR, CSKA, "Dynamo" (Moskwa).

WTOREK, 1 PAŹDZIERNIKA

WILNO

7.15 - Lekcja języka angielskiego, 7.45 - Dzień dobry, 8.10 - Nasz elementarz, 8.15 - Studio sportowe, 8.45 - 01... 02... 03, 9.25 - U Danute, 10.25 - Okno: wiadomości ze świata, 16.30 - Lekcja jęz. angielskiego, 17.00 - Program CNN, 18.00 - Wiadomości, 18.10 - Przegląd krajowy, 18.50 - Wiadomości wieczorne (ros.), 19.00 - Studio polskie, 19.10 - Pół godziny po lekcjach, 19.40 - Katołkie słowo, 19.55 - Dobranocka, 20.25 - Reklama, 20.30 - Panorama, 21.00 - Prywatnie

nie poddawać się" (USA) - o 12, 14, 16, 18, 20. TAIKA - I sala - "Wielki boss" (USA) - o 15, 17. "Pałac wiatrów" (Anglia, Indie) - o 19, 21. "Rusałeczka" (USA) - o 11, 13. WIDEOSALON - "Gorące brzygi" (USA, dla dorosłych) - o 13,30, 15,50. "Harem" (Anglia, Francja) - o 18,10. "Nie do udziwigłania lekki los" (USA, dla dorosłych) - o 20,30. PLANETA - I sala - "Hammer" (USA) - o 11, 13, 15, 17, 19, 21. II sala - "Niezwykła noga" (Chiny) - o 11,10, 12,50, 14,40, 16,30, 18,20. "Lasa, mi nadchodzi jesień" (Litwa) - o 20,10. AIDAS - "Nowe przygody Tennessee Bucka" (USA) - o

zacja, 21.30 - Komentarz rządowy, 21.45 - Labirynt, 22.55 - Kurier gospodarczy, 23.15 - Wiadomości wieczorne, 23.20 - Postscriptum, 23.40 - Lekcje angielskiego.

MOSKWA I

6.30 - Poranek, 9.05 - Godzina dla dzieci (z lekcją jęz. niemieckiego), 10.05 - Film fab. "Sprawa Suchowo - Kobylina", Film I, Odc. 3, 11.10 - Program cyrkowy, 12.00 - TSN, 12.10 - Nowości giełdowe, 12.25 - Z dziejów radzieckiej telewizji, 13.55 - Kreskówka, 14.15 - Telemixt, 15.00 - TSN, 15.15 - Film fab. "Starcie", Odc. 2, 16.20 - Program rozrywkowy, 16.40 - Film anim. 16.55 - Pilot giełdowy, 17.05 - Dziecięcy klub muzyczny, 17.35 - Razem z mistrzami, 17.50 - Film dok. 18.10 - W świecie pasji, 18.25 - Notes, 18.30 - TSN, Ze świata, 18.45 - Wspomnienia o piosence, 19.20 - Klub Wesołych i Pomysłowych trawa, 19.50 - Film fab. "Sprawa Suchowo - Kobylina", Film I, Odc. 3, 21.00 - Program inform. 21.40 - Teleskop - przegląd, 23.10 - TSN, 23.25 - Puchar UEFA w piłce nożnej, "Torpedo" (Moskwa), "Halle" (Niemcy), 1.10 - Rozmowy z biskupem W. Rodzianką, 2.00 - Film fab. "Sprawa Suchowo - Kobylina", Film I, Odc. 2, 3.05 - Mistrzostwa świata w ciężkiej atletyce.

MOSKWA II

8.00 - Gimnastyka poranna, 8.20 - Kreskówka, 8.30, 9.25 - Język francuski, 9.00 - Film dok. 9.55 - Sztuka aktora, Nikita Podgorny, 11.00 - Pięte koło, 13.00 - Rozmaitości, 13.05 - Film fab. "Srebrzysty furgon", 14.10 - Film dok. 14.20 - Koncert, 15.10 - Gimnastyka rytmiczna, 17.00 - Film n.r.p. 17.55 - Kreskówka, 18.00 - Dzień urodzin, 18.55 - Rozmaitości, 19.00 - W parlamencie Rosji, 19.15 - Przegląd TV, "Daleki Wschód", 20.00 - Więści, 20.15 - Dobranoc, dzieci, 20.30 - Film dok. "Życie i po życiu", 22.20 - Program polityczny, 22.55 - Reklama, 23.00 - Więści, 23.15 - Rzeczywiście, czarnodziej, 24.00 - Weseli chłopcy.

SRODA, 2 PAŹDZIERNIKA

WILNO

7.15 - Lekcja angielskiego, 7.45 - Dzień dobry, 8.10 - Program "Ojczyzna", 9.40 - Język litewski, 10.10 - Pół godziny po lekcjach, 16.30 - Lektura angielskiego, 17.00 - Program CNN, 18.00 - Wiadomości, 18.10 - Przegląd krajowy, 18.50 - Wiadomości wieczorne (ros.), 19.00 - Studio polskie, 19.10 - Pół godziny po lekcjach, 19.40 - Katołkie słowo, 19.55 - Dobranocka, 20.25 - Reklama, 20.30 - Panorama, 21.00 - Prywatnie

MOSKWA I

6.30 - Poranek, 9.05 - Godzina dla dzieci (z lekcją jęz. niemieckiego), 10.05 - Film fab. "Sprawa Suchowo - Kobylina", Film I, Odc. 3, 11.10 - Program cyrkowy, 12.00 - TSN, 12.10 - Nowości giełdowe, 12.25 - Z dziejów radzieckiej telewizji, 13.55 - Kreskówka, 14.15 - Telemixt, 15.00 - TSN, 15.15 - Film fab. "Starcie", Odc. 2, 16.20 - Program rozrywkowy, 16.40 - Film anim. 16.55 - Pilot giełdowy, 17.05 - Dziecięcy klub muzyczny, 17.35 - Razem z mistrzami, 17.50 - Film dok. 18.10 - W świecie pasji, 18.25 - Notes, 18.30 - TSN, Ze świata, 18.45 - Wspomnienia o piosence, 19.20 - Klub Wesołych i Pomysłowych trawa, 19.50 - Film fab. "Sprawa Suchowo - Kobylina", Film I, Odc. 3, 21.00 - Program inform. 21.40 - Teleskop - przegląd, 23.10 - TSN, 23.25 - Puchar UEFA w piłce nożnej, "Torpedo" (Moskwa), "Halle" (Niemcy), 1.10 - Rozmowy z biskupem W. Rodzianką, 2.00 - Film fab. "Sprawa Suchowo - Kobylina", Film I, Odc. 2, 3.05 - Mistrzostwa świata w ciężkiej atletyce.

nej, "Torpedo" (Moskwa) - "Halle" (Niemcy), 11.00 - Film-balet, 11.45 - Razem z mistrzami, 12.00 - TSN, 12.10 - Dziecięcy klub muzyczny, 12.40 - Szkoła menadżerów, 13.10 - Mama, tata i ja, 15.00 - TSN, 15.15 - Film fab. "Ostatni reportaż", Odc. 1, 16.20 - Godzina dla dzieci (z lekcją angielskiego), 17.20 - Dialogi polityczne, 18.05 - Notes, 18.10 - Planeta, 18.55 - Puchar UEFA w piłce nożnej, "Dynamo" (Moskwa) - "Vaci Izom" (Węgry), 21.00 - Program inform. 21.40 - Zwyczajna zagranica, Szwedzi stół, Film I, 22.10 - Film fab. "Nikczemnik", 23.45 - TSN, 24.00 - Program X, 1.00 - Mistrzostwa świata w ciężkiej atletyce, 1.45 - Film fab. "Sprawa Suchowo - Kobylina", Film I, Odc. 3.

MOSKWA II

8.00 - Gimnastyka poranna, 8.20 - Kreskówka, 8.30, 9.35 - Język niemiecki, 9.00 - Zgłębienie zawodu, Inżynier, 10.05 - Programy autorskie I. Sawwinej, 11.00 - Program polityczny, 11.35 - Z życia teatru, 12.35 - Kolekcja muzyczna, 13.00 - Rozmaitości, 13.05 - Film fab. "Zjechali się na konkurs kucharzy", 14.15 - Film dok. 14.55 - Koncert, 17.00 - Niech żyją ludzie, 17.45 - Kreskówka, 17.55 - Klub podróżników, 18.55 - Rozmaitości, 19.00 - W rządzie Rosji, 19.15 - Dobrze zapomniane dawne, 20.00 - Więści, 20.15 - Dobranoc, dzieci, 20.30 - Na sesji Rady Najwyższej RFSRR, 21.00 - Puchar Zdobywców Pucharów w piłce nożnej, "Roma" (Włochy) - CSKA, 22.45 - Kolekcja muzyczna, 23.00 - Więści, 23.15 - Program F. Donauhue.

CZWARTEK, 3 PAŹDZIERNIKA

WILNO

7.25 - Lekcje angielskiego, 7.45 - Dzień dobry, 8.10 - Nasz elementarz, 8.15 - Pamiętaj o sobie, 8.35 - Program dla dzieci, 9.35 - Z podróży po Ameryce, 10.10 - Okno: wiadomości ze świata, 16.30 - Lekcja angielskiego, 17.00 - Program CNN, 18.00 - Wiadomości, 18.10 - Przegląd krajowy, 18.50 - Wiadomości wieczorne (ros.), 19.00 - Studio polskie, 19.10 - Pół godziny dla partii, 19.45 - Rozmowa Bajtów, 19.55 - Dobranocka, 20.20 - Reklama, 20.30 - Panorama, 21.00 - Stolica, 21.40 - Stanowisko pieniarza, 22.10 - Uraucano skarb, 23.15 - Wiadomości wieczorne, 23.30 - Postscriptum, 23.40 - Lekcja angielskiego.

Wyrazy głębokiego współczucia Henrykowi JANKOWSKIEMU z powodu zgonu ukochanej Matki składa Grono nauczycielskie Szkoły Średniej nr 1 m. Troki

Z powodu zgonu ukochanej Matki szersze współczucie Henrykowi JANKOWSKIEMU Trocki Oddział Rejonowy ZPL

Grono nauczycielskie, personelu technicznego i klasa VIII Jęczmienskiej Szkoły Średniej w rejonie wileńskim wyrażają serdeczne współczucie nauczycielce Halinie JAWELSKIEJ z powodu zgonu jej Matki.

Wyrazy głębokiego współczucia Aleksandrowi ZAWORONKOWI z powodu utraty Ojca, wspaniałego Polaka Wileńskiego składają

MOSKWA I 6.30 - Poranek, 9.05 - Godzina dla dzieci (z lekcją angielskiego), 13.10 - Film dok. 13.50 - Kurier gospodarczy, 14.10 - Kreskówka, 14.15 - Telemixt, 15.00 - TSN, 15.15 - Film fab. "Ostatni reportaż", 16.20 - Szkarbica muzyczna, 16.40 - W świecie pasji, 16.55 - Punkt widzenia, 17.40 - Notes, 17.45 - Do lat 16 i starszych..., 18.30 - TSN, Ze świata, 18.45 - Koncert, 18.55 - Puchar Europy w piłce nożnej, 21.00 - Program inform. 21.40 - "Zwyczajna zagranica", Szwedzi stół, Film 2, 22.10 - Kronika rodzinna starych znanych, Podczas przerwy - komunikat MSW, 24.00 - TSN, 0.15 - Przegląd piłkarski, 0.45 - Rozmowy z biskupem W. Rodzianką, 1.15 - Mistrzostwa świata w ciężkiej atletyce.

MOSKWA II

7.30 - Telegiada, 8.00 - Gimnastyka poranna, 8.20 - Film rys. 8.30 - Film dok. 8.45, 9.45 - Język hiszpański, 9.15 - Gimnastyka rytmiczna, 10.15 - "Burda Moden" oferuje..., 11.00 - Ślad, 11.35 - Puchar Zdobywców Pucharów w piłce nożnej, "Roma" (Włochy) - CSKA, 13.05 - Rozmaitości, 13.10 - Film fab. "Oczyste stepy", 14.15 - Miejscowości Rosji związane z Turgiuniem, 15.20 - Koncert, 17.00 - Świat, w którym żyjemy, Filmy dok. 17.30 - Pedagogika dla wszystkich, 17.45 - Zdrowie, 18.15 - Koncert, 18.55 - Rozmaitości, 19.00 - W parlamencie Rosji, 19.15 - Program artystyczny - publicystyczny, 20.00 - Więści, 20.15 - Dobranocka, 20.30 - Kwestia chłopska, 20.45 - Radziecki jazz, 21.15 - Na sesji Rady Najwyższej RFSRR, 21.55 - Pięte koło, 22.55 - Reklama, 23.00 - Więści, 23.15 - Pięte koło - cd.

Kalendarium

- \* Sobota (28.IX) jest 271 dniem 1991 r. Do końca roku - 94 dni.
\* Znaki Zodiaku - Waga.
\* Imieniny: Heliodora, Marka, Wacława.
\* Wschód Słońca - 7.13, zachód - 19.05. Długość dnia 11 godz. 52 min.
\* Niedziela (29.IX) jest 272 dniem 1991 r. Do końca roku - 93 dni.
\* Znaki Zodiaku - Waga.
\* Imieniny: Michalina, Michała, Rafała.
\* Wschód Słońca - 6.15, zachód - 18.02. Długość dnia 11 godz. 47 min.
\* Poniedziałek (30.IX) jest 273 dniem 1991 r. Do końca roku - 92 dni.
\* Znaki Zodiaku - Waga.
\* Imieniny: Zofia, Hieronima, Honorata.
\* Wschód Słońca - 6.17, zachód - 18.00. Długość dnia 11 godz. 43 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 28 września, zachmurzenie zmienne, nieznaczne opady deszczu, wiatr południowy, umiarkowany. Temperatura 15-17 stopni.
W ciągu następných dwóch dni krótkotrwałe opady. Temperatura w nocy 4-9, w dzień 14-19 stopni.

Hurtownia S & C

zaprasza na zakupy wyrobów ze szkła francuskiej firmy "Duraletx", kompletów obładowych, kawowych, kubków, talerzy itp.
Dla witulików przy zakupach 3 proc. rabatu.
Nasz adres: Gdańsk-Orunia, ul. Piłkowska 20, tel.: 39-41-64, 31-27-62, Polska.



ROCZNICE TYGODNIA

30 września 1941 r. rozpoczęła się bitwa pod Moskwą, jedna z największych operacji II wojny światowej.
Przed 100 laty, 30 września 1891 r. urodził się Otto Schmidt (zm. 1956), litewski astronom i geofizyk, badacz Arktyki, twórca hipotezy meteorologicznej powstania układu planetarnego.
1 października 1946 r. Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze wydał wy-

roki w procesie przeciwko głównym hitlerowskim zbrodniarzom wojennym.
1 października — Międzynarodowy Dzień Muzyki.
Przed 110 laty, 1 października 1881 r. urodził się Antanas Marjocius (zm. 1957), litewski dyrygent i pedagog.
2 października 1896 r. urodził się Jacques Duclos (zm. 1979), działacz francuskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego.
Przed 80 laty, 3 października 1911 r. urodził się Zigmantas Januszkevičius (zm. 1984), litewski lekarz terapeuta, kardiolog.

Przed 10 laty, 3 października 1981 r. zmarł Tadeusz Kotarbiński (ur. 1886 r.), filozof, logicznik i prakseolog, pionier i współtwórca prakseologii polskiej.
4 października 1741 r. urodził się Franciszek Karpiński (zm. 1825), poeta, reprezentant polskiego sentymentalizmu, twórca sielanki, wiersze patriotyczne, pieśni religijne („Kiedy ranne wstają zorze”, „Bóg się rodzi”).
5 października 1856 r. urodził się Oscar Wilde (zm. 1900), poeta, dramaturg i powieściopisarz angielski.

Co ujrzymy na ekranach

Koniec starych czasów \* Starce \* Galaksyna \* Wampiry z Beverly Hill \*
\* Sztućno by było, gdyby „makulatura” amerykańskiego filmu przeniosła film wspaniałego czeskiego reżysera I. Mencela „Koniec starych czasów”. Można go obejrzeć w wileńskim kinie „Planeta”. Wątek filmu jest nieskomplikowany — do starego dworu arystokratów, pozabawionego w kataklizmach historycznych gospodarzy, zawędrowało romantycznie i bardzo tajemniczo

obywatel, tytułujący się księciem i pułkownikiem armii rosyjskiej. Mieszkańcy dworu, zaskokami manierami przybysza, początkowo obserwują go, a później usiłują zemścić. Myślą przewodnią jest konfrontacja prawdziwego arystokratyzmu z tym nabytym za pieniądze.
\* Okrutny dramat amerykańskiego reżysera F. Kirsha „Starce” powinien zainteresować młodzież. Bohaterami filmu są osiemnastoletni Amerykanin, a główny wątek to miłosa historia, u-

rozmaicona muzyką rockową oraz zaciętymi bójkami.
\* Miłośnikom fantastyki przeznaczony jest film amerykańskiego reżysera W. Saksa „Galaksyna”, opowiadający o niesamowitych przygodach załogi statku kosmicznego.
\* Dla amatorów silniejszych emocji przeznaczona jest komedia erotyczna „Wampiry z Beverly Hill” o kilku młodych brzoźniakach, którzy nie mając nic do roboty, udali się do domu z czerwona łarnia, a trafili do kompanii prawdziwych wampirów.

N. ANDRIJAUSKIENE



KTO URODZIŁ SIĘ 28 WRZEŚNIA
Jest człowiekiem wojowniczym, obdarzonym zdolnościami artystycznymi.
Jest naturą gorącą, impulsywną. Często jest nieuczynny.
Groz mu niebezpieczeństwo od ognia i żelaza.
Czego się strzec winien?
Jego temperament zbyt impulsywny może go narazić na niebezpieczeństwo fizyczne. Niechaj więc nie daje się wciągać w zwady, wystrzegając się nieost-

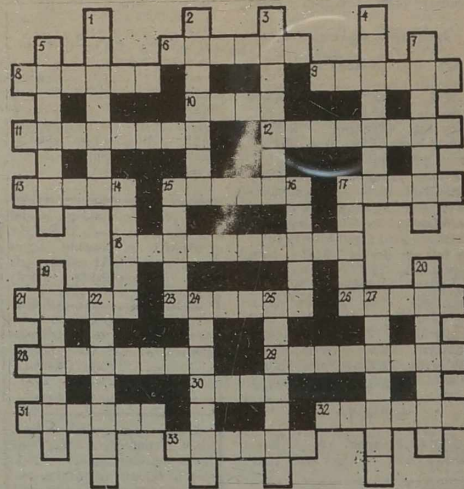
rożnego obchodzenia się z bronią, zarówno pałą jak i sieczną.
Jest to człowiek gorliwy, pełen nadziei, która jednakże nie zawsze będzie mogła się zrealizować.
KTO URODZIŁ SIĘ 29 WRZEŚNIA
Tego w życiu czekają wysiłki i dzieła niewykłe. Okazuje szacunek wobec dawnych obyczajów i tradycji. Jest to człowiek niezwykle wrażliwy, o umyśle krytycznym.
Urodziny dzisiejsze dają dwa typy:
Jeden — wesoły, pełen radości życia, usposobiony optymistycznie, drugi zaś — poważy, skłopotny, ale melancholijny.
Czego się strzec winien? Aby sobie sam niepotrzebnie nie przysparzał zmartwień.
Nierzaz też cierpi na ucisk psy-

chiczny i wpada w stany niewytłumaczalnego smutku, wydając się swemu otoczeniu kapryśnym i nie zrozumiałym.
Długo musi się w życiu wysilać, w końcu może spotka go powodzenie — i będzie on na starość zbierać jak najlepsze rezultaty.
KTO URODZIŁ SIĘ 30 WRZEŚNIA
Jest zwolennikiem sprawiedliwości. Pożąda jedności, spokoju i miłości. Lubi regularność, metodyczność i porządek we wszystkim i za wszelką cenę pragnie uniknąć nieporozumień i niezgody. Podlega silnemu wpływowi osób pić odmiennie, co nie zawsze wychodzi na dobre.
Organizm dość mocny i o ile prowadzi życie regularne — nie potrzebuje obawiać się choroby. W razie zaś zachorowania przede wszystkim mogą uciepić nerki lub głowa.

Rozrywki umysłowe

Krzyżówka

POZIOMO: 6 — relacja, mel-dunek; 8 — ścianka wieńcząca budynek; 9 — ozdobne obramowanie wyjścia kościoła, pałacu; 10 — jezioro w grupie Wielkich Jezior; 11 — mieszkaniec jednej z republik kaukaskich; 12 — sukcesor, spadkobierca; 13 — nazwa, tytuł; 15 — sklepienie; 17 — zatoka; 18 — przemiana pokoleń u zwierząt; 21 — inwencja twórcza; 23 — ornament architektoniczny w kształcie róży; 26 — czynna grupa organizacyj; 28 — odskok piłki, odbicie postępu; 29 — w oku; 30 — pachnąca roślina ogrodowa; 31 — stara rosyjska pieśń epicka; 32 — uskrzydłowana postać dziecięca; 33 — port nad Jenisejem.
PIONOWO: 1 — milion bilionów; 2 — gruba tkanina wełnana; 3 — zbrojownia; 4 — przepływa przez Kolobrzeg; 5 — używa się do krycia dachów; 7 — warzywo; 14 — otchłań, toń; 15 — niezły nosa; 16 — w cyrku; 17 — uczucie pieczenia w przelyku; 19 — półznajęzły dodatek do testamentu; 20 — przyrząd kreślarski; 22 — obszar stanowiący pewną całość; 24 —



u buta kawalerzysty; 25 — ganas, butka gryki; 27 — monarchini.
ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z 21 WRZEŚNIA
Poziomo: konserwator, afront, adonis, aster, apatia, timbre, zmiotka, anemon, panama, per-

szeron, kolombina, anetoma, ananas, Antares, skopek, cybeta, salon, Ararat, agrest, pitekantrop.
Pionowo: pokora, psota, Armstrong, kafar, pokost, fatum, liem, oczko, Amman, szarlatan, tapir, Abbas, kornik, cyrkon, strasy, narty.

Telewizja Polska

NIEDZIELA, 29 WRZEŚNIA
8.55 — Program dnia, 9.00 — „Tydzień”, 10.00 — „Teleranek”, 11.25 — Język angielski dla dzieci, 11.30 — „Al-Kibla — kierunek na Mekkę” (4) — serial dok. prod. hiszpańskiej, 12.00 — Notowania, czyli co się opłaca polnikom, 12.25 — Koncert żywych, 12.55 — „Zołnierz nieznan” — wojskowy program dokumentalny, 13.20 — Teatr dla dzieci: Andrzej „Mezkała — „Strachy”, 14.10 — „Szkoła pod zglazdami”, 14.30 — „Dzieje kultury polskiej” — film dok., 15.35 — „Smak życia”, 16.25 — Telewizjer, 16.45 — III festiwal piosenki dziecięcej i młodzieżowej — „Sopot-91”, 17.45 — Publicystyka kulturalna, 18.15 — Teleexpress, 18.30 — Piknik country — „Mragowo-91”, 19.20 — „Wokół wielkiej sceny” — magazyn operowy, 20.00 — Wieczorynka, 20.30 — Wiadomości, 21.05 — „Uśmiech zwycięstwa” (3) — serial prod. USA, 21.50 — Sportowa niedziela, 22.10 — 7 dni — świąt, 23.00 — Studio wyborcze, 0.05 — Wiadomości wieczorne, 0.25 — „Kombi” — 15 lat — koncert jubileuszowy.

PIĄTEK, 4 PAŹDZIERNIKA
11.00 — „Rok” (1) — serial fab. prod. radz, 12.50 — Wiadomości, 13.00 — 17.00 — Dzień edukacyjna, 17.05 — Wieczorynka, 17.15 — Dla młodych widzów: „Gluchota” (1) — serial prod. polskiej, 17.45 — „Uśmiech zwycięstwa” (3) — serial prod. USA, 18.00 — Magazyn teatralny, 19.00 — „Reflex” (5) — serial prod. franc., 20.00 — „Reflex” (5) — serial prod. franc., 20.30 — Wiadomości, 20.50 — Wyborcze ABC, 21.05 — „Miasteczko Twin Peaks” (1) — serial prod. USA, 21.55 — „ABC ekonomii” (2), 22.00 — Program publicystyczny, 23.00 — Studio wyborcze — Wiadomości wyborcze — Wiersze na dzień powszedni, 0.30 — „To tylko początek”, 1.30 — Serwis BBC, 1.45 — „Noc z gwiazdami” — program rozrywkowy ze Szczecina.

PONIEDZIAŁEK, 30 WRZEŚNIA
14.25 — Wiadomości, 14.35 — 17.00 — Telewizja edukacyjna, 17.05 — Studio 7 proponuje, 17.15 — LUZ — program nastolatków, 18.15 — Teleexpress, 18.35 — „Dwa balety” — reportaż z Teatru Wielkiego w Warszawie, 18.50 — Studio sport, 19.00 — „Kraje i narody” — wydarzenia z „Marek” Thatcher, 19.50 — „Alif” — serial prod. USA, 20.15 — Dobranoc, 20.30 — Wiadomości, 21.05 — Teatr telewizyjny: Bruno Jasiński — „Bal manekindów”, 21.55 — „ABC ekonomii”, 23.00 — Studio wyborcze, 0.05 — Wiadomości wieczorne, 0.25 — Wiersze na dzień powszedni, 0.35 — Serwis BBC.

WTÓROK, 1 PAŹDZIERNIKA
11.00 — „Wielka miłość Balzaka” (1) — serial prod. polskiej, 12.50 — Wiadomości, 13.00 — 17.00 — Telewizja edukacyjna, 17.05 — Studio 7 proponuje, 17.15 — Dla dzieci: „Tik-Tak”, 18.05 — Język angielski dla dzieci, 18.15 — Teleexpress, 18.30 — Międzynarodowy Dzień Muzyki, 19.30 — „Królik Bugs przedstawia” (5) — serial anim. prod. USA, 19.55 — Program publicystyczny, 20.15 — Dobranoc, 20.30 — Wiadomości, 21.05 — „Stella” — film fab. prod. greckiej, 22.40 — „ABC ekonomii”, 23.00 — Studio wyborcze, 0.05 — Wiadomości wieczorne, 0.30 — Serwis BBC.

ŚRODA, 2 PAŹDZIERNIKA
11.00 — „Dynastia” — serial prod. USA, 12.50 — Wiadomości, 13.00 — 17.00 — Telewizja edukacyjna, 17.05 — Studio 7 proponuje, 17.15 — Dla młodych widzów: „Latający Holender”, 17.40 — Kino nastolatków: „Wychowanie” (5) — serial prod. USA, 18.15 — Teleexpress, 18.25 — Studio sport: Puchar Europy w piłce nożnej — „Górnik” Zabrze — Hamburger SV, 20.15 — Dobranoc, 20.30 — Wiadomości, 20.50 — Wyborcze ABC, 21.05 — „Dynastia” — serial prod. USA, 22.00 — „ABC ekonomii”, 22.05 — Magazyn 60/90, 22.35 — Studio sport, 23.00 — Studio wyborcze, 0.05 — Wiadomości wieczorne, 0.25 — Wiersze na dzień powszedni, 0.30 — Serwis BBC.

CZWARTEK, 3 PAŹDZIERNIKA
11.00 — „Wysokie napięcie” (3) — serial prod. franc., 12.30 — „Sto lat” — magazyn ubezpieczeń społecznych, 12.50 — Wiadomości, 13.00 — 17.00 — Te-

WYKONTAKTY, POWODZENIE OGŁOSZENIE
ZYSK, KONTAKTY, POWODZENIE OGŁOSZENIE
ZYSK, KONTAKTY, POWODZENIE OGŁOSZENIE
ZYSK, KONTAKTY, POWODZENIE OGŁOSZENIE

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Rady Najwyższej i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres: 232024, Wilno, ul. Subocz 5. Indeks 67218. Zam. 176. Cena 30 kop. Nr rejestracji — 322. Drukarnia przedsiębiorstwa „Spauda”

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ
TELEFONY:
Redaktor — 22-42-46, zastępcy redaktora, sekretarz odpowiedzialny — 61-38-34.
Działalność państwa i samorządu terenowego; ekonomiczny — 62-97-19; etyki, rodziny i prawa; szkolnictwa i młodzieży; literatury i sztuki; teleoperatorów i sportu — 61-71-25; życia politycznego; listów, życia wsi; korespondentów — 22-37-38; nabożeństw i orszad aktualności; handlu, usług i komunikacji — 61-15-16. Fax — 22-42-46.

Bituro ogłoszeń i reklamy...
Subscrypcje i reklama...
Subscrypcje i reklama...
Subscrypcje i reklama...